Protokół Nr XXVII/16
z sesji Rady Miejskiej w Słupsku, która odbyła się w dniu 1 lipca 2016 roku

1. Sprawy regulaminowe, początek sesji godz.13-ta

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Słupsku Beata Chrzanowska:"Otwieram 27. w tej kadencji sesję Rady Miejskiej w Słupsku, którą zwołałam na wniosek Prezydenta Miasta Słupska złożony 28 czerwca tego roku.
(Wniosek Prezydenta Miasta - pismo z 27 czerwca 2016 r. znak:OU-DO-I. 0004.4. 2016 stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu).
Witam przybyłych radnych, a w imieniu Wysokiej Rady witam:Pana Marcina Świdra Zastępcę Wójta Gminy Kobylnica, Pana Leona Kiziukiewicza Przewodniczącego Rady i radnych Rady Gminy Kobylnica. itam bardzo serdecznie Państwa.
Witam również Prezydenta Miasta Pana Roberta Biedronia, Zastępcę Krystynę Danilecką-Wojewódzką, Skarbnika Miasta i Sekretarz Miasta Iwonę Wójcik.
Miło mi powitać wszystkich uczestniczących w dzisiejszych obradach.
Stwierdzam, że w sesji uczestniczy liczba radnych taka, która umożliwia mi powiedzieć, że jest quorum zdolne podejmowania prawomocnych decyzji.
(Lista obecności radnych stanowi załącznik Nr 2, lista obecności pracowników samorządowych stanowi załącznik Nr 3 i lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu).
Przed sesją poprosiłem radnego Tomasza Czubaka, aby pomagał mi jako sekretarz obrad.
(Zawiadomienie radnych o sesji wraz z porządkiem obrad stanowi załącznik Nr 5, zawiadomienie Prezydenta Miasta stanowi załącznik Nr 6, a zaproszenia stanowią załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu).
Przypominam porządek obrad sesji. Pierwszy punkt to: Sprawy regulaminowe. Drugi: Podjęcie uchwał oraz apelu, i przypomnę tytuły tych uchwał. Pierwsza, w sprawie utworzenia przez Miasto Słupsk spółki działającej pod firmą Trzy Fale Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - projekt Druku Nr 27/1. Drugi, w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2016 rok - projekt 27/2. Kolejny dotyczy również zmian w budżecie Miasta Słupska, ma numer 27/3. Kolejny projekt w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Słupska na lata 2016-2034 – jest to dokument 27/4. Kolejny punkt to przyjęcie apelu Rady Miejskiej w Słupsku do Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej oraz pomorskich parlamentarzystów w sprawie rekompensat dla Ziemi Słupskiej w związku z lokalizacją Tarczy antyrakietowej w Redzikowie – jest to projekt dokumentu na Druku Nr 27/5.
Informuję, że 29 czerwca tego roku Prezydent Miasta Słupska złożył wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt dotyczący podjęcia uchwały w sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Pomorskiego z dnia 1 czerwca stwierdzające nieważność stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 27 kwietnia w sprawie stosowania się władz Miasta Słupska do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego.
Wniosek wraz z projektem uchwały został Państwu przesłany tego samego dnia.
(Wniosek Prezydenta Miasta pismo z dnia 29 czerwca 2016 r. znak:OU-DO-I.0004.4.2016 o uzupełnienie porządku obrad stanowi załącznik Nr 8 do niniejszego protokołu).
Proszę Prezydenta Miasta o uzasadnienie konieczności wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały. Bardzo proszę Prezydenta Miasta Robert Biedroń."
Prezydent Miasta Słupska Robert Biedroń:"Szanowna Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado. Szanowni Państwo. Uzasadnienie dotyczące wprowadzenia tego punktu pod porządek obrad niniejszej sesji Rady Miasta jest podobne do uzasadnienia ostatnio. Chciałbym jednak zgłosić autopoprawkę do tej skargi, ponieważ we wcześniejszej skardze brakowało informacji

dotyczącej powierzenia wykonania tej uchwały, więc chciałbym uzupełnić, w związku z uwagami, które otrzymaliśmy, tę uchwałę o odpowiednią autopoprawkę. W związku z tym proszę o ponowne rozpatrzenie niniejszej uchwały przez Wysoką Radę. Nie wiem, czy teraz mogę tę autopoprawkę? Później. Dziękuję bardzo."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby zgłosić wniosek o zmianę porządku obrad ? Nie widzę żadnych zgłoszeń.

Przypominam, że zmiany w porządku obrad można wprowadzić bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady, za zgodą wnioskodawcy.

Poddaję pod głosowanie wniosek Prezydenta Miasta Słupska o uzupełnienie porządku obrad. Proponuję, aby po uwzględnieniu wniosku przez Radę projekt uchwały rozpatrzyć jako pierwszy w punkcie drugim w porządku obrad.

Mamy tablicę – kto z Państwa radnych jest za uwzględnieniem wniosku proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Wszyscy radni obecni na sali oddali swój głos proszę o wynik.

W głosowaniu uczestniczyło 19 radnych, 15 głosów oddano za, 3 głosy były przeciw i 1 wstrzymujący. Stwierdzam, że Rada Miejska uwzględniła wniosek i uzupełniła porządek obrad właśnie o ten wniosek.

Stwierdzam zatem, że Rada Miejska obradować będzie zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad uzupełnionym o punkt dotyczący podjęcie uchwały w sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Porządek obrad sesji:

1. Sprawy regulaminowe.
2. Podjęcie uchwał oraz apelu:
   1) sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku na Rozstrzygnięcie Nadzorcze Wojewody Pomorskiego z dnia 1 czerwca 2016 r., znak: PN-IV.4131.26.2016.MP, stwierdzające nieważność Stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie stosowania się władz Miasta Słupska do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (Druk Nr 27/6),
   2) w sprawie utworzenia przez Miasto Słupsk spółki działającej pod firmą „Trzy Fale" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (Druk Nr 27/1)
   3) w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2016 rok (Druk Nr 27/2)
   4) w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2016 rok (Druk Nr 27/3),
   5) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Słupska na lata 2016-2034 (Druk Nr 27/4),
   6) apelu Rady Miejskiej w Słupsku do Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej oraz pomorskich parlamentarzystów z dnia ….. w sprawie rekompensat dla Ziemi Słupskiej w związku z lokalizacją Tarczy antyrakietowej w Redzikowie (Druk Nr 27/5)

Ad.pkt. 2 Podjęcie uchwał i apelu:

1) **podjęcie uchwały w sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku na Rozstrzygnięcie Nadzorcze Wojewody Pomorskiego z dnia 1 czerwca 2016 r., znak: PN-IV.4131.26.2016.MP, stwierdzające nieważność Stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie stosowania się władz Miasta Słupska do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (Druk Nr 27/6)**

(Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 9 do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Przechodzimy zatem do tego punktu - podjęcie uchwały w sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w sprawie, o której już mówiłam. Przypominam, że projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad w dniu dzisiejszym i teraz proszę Prezydenta Miasta Roberta Biedronia o przedstawienie projektu uchwały wraz z wcześniej wskazaną autopoprawką.
Bardzo proszę się zgłosić Panie Prezydencie.”
Prezydent Miasta Słupska Robert Biedroń:”Szanowni Państwo. Uzasadnienie dotyczące wprowadzenia uchwały było prezentowane już na poprzedniej sesji, więc nie będę uzasadniał. Chciałbym tylko uzupełnić tę propozycję, autopoprawkę. Zgłaszam więc autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku na Rozstrzygnięcie Nadzorcze Wojewody Pomorskiego z dnia 1 czerwca 2016 r. stwierdzające nieważność Stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie stosowania się władz Miasta Słupska do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Druk Nr 27/6, dodaje się w § 3. treść „Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Słupska.” I dotychczasowy § 3 o treści „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.” staje się automatycznie § numer 4. To jest moja propozycja autopoprawki. Dziękuję.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w sprawie?
Bardzo proszę radny Tadeusz Bobrowski Wiceprzewodniczący.”
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Bobrowski:”Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado. Panie Prezydencie Robercie Biedroniu. Swoista demokracja tutaj tryumfuje.. Dwa dni temu projekt niniejszy był głosowany i Wysoka Rada nie przyjęła go do porządku dziennego. Minęło dwa dni, Pan w trybie pilnym i natychmiastowym wprowadza autopoprawkę, na siłę chce Pan przeprowadzić głosowanie nad stanowiskiem Rady Miejskiej. Gratuluję takiej demokracji. Rada już się wyraziła na ten temat – dwukrotnie. Pan dalej idzie w tym, a przypomnę, że jesteśmy na sesji nadzwyczajnej i część radnych po prostu nie może uczestniczyć w dzisiejszej sesji. Jest to sesja, która uniemożliwiła temu, uczestnictwo wielu radnym. Radnym szczególnie Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję Panie Prezydencie Biedroń – my się odwdzięczymy.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę o spokój. Radny Paweł Szewczyk.”
Radny Paweł Szewczyk:”Dziękuję. Pani Przewodnicząca, ja tu chciałem się troszeczkę do Pana Przewodniczącego Bobrowskiego odnieść. Ja na przykład nie głosowałem. Cieszę się, że ponownie ta propozycja staje pod obrady będę mógł się w odpowiedni sposób wypowiedzieć, akurat z przyczyn niezależnych nie mogłem uczestniczyć na początku sesji. Dziękuję.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo.
Radny Andrzej Obecny.”
Radny Andrzej Obecny:”Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Szanowni Państwo. To jest potrzebna uchwała dlatego, że rzeczywiście powinniśmy proszę Państwa, jako samorząd, bardzo ostro protestować przeciwko temu, aby Rząd Polski nie ograniczał możliwości rozwojowych samorządu. Nie tylko samorządu Miasta Słupska, ale również i ościennych samorządów. Wiemy, że takie apele były już wysyłane. Społeczeństwo Słupska, Samorząd Słupska nie tylko protestował przeciwko umiejscowieniu …, aha, ale ...”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”To był Trybunał.”
Radny Andrzej Obecny:”Przepraszam, rzeczywiście się zapętliłem. Ale skoro już jestem przy głosie, to powiem, że rzeczywiście proszę Państwa – ale, to jest jakby uchwała z tej samej półki - to jest cały czas walka proszę Państwa, o demokrację. Uważam, że jako przedstawiciele społeczeństwa powinniśmy mieć wpływ na to, aby reguły demokratycznego państwa prawa rzeczywiście były nomen omen obecne w naszym życiu publicznym,

w naszym życiu obywatelskim i w naszym życiu politycznym. A wydaje mi się, że tutaj nie tylko Rząd, ale i Wojewoda łamie prawo, bo odmawia pewnej podmiotowości. Akurat ten rodzaj stanowiska Rady Miejskiej, które podjęliśmy nie podlega jurysdykcji Wojewody i z tego względu uważam, że trzeba iść do sądu. Mam nadzieję, że jeszcze ta trzecia władza, ta trzecia noga jest w Polsce obywatelska i wyrok zapadnie taki jak ma zapaść. Dziękuję bardzo i przepraszam za to moje przejęzyczenie."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo. Zgłosił się ad vocem radny Tadeusz Bobrowski Wiceprzewodniczący.
Bardzo proszę o spokój, bardzo proszę o spokój."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Bobrowski:"Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado.
No i Państwo widzicie jak to wygląda. Nie udało się w środę, to uda się w piątek. To wypowiedź Pana Andrzeja Obecnego jednoznacznie mówi. Przypomina mi to komedię jaką mamy, komedię polską – sprawiedliwość musi być zawsze po naszej stronie. Proszę Państwa to jest wstyd, to jest po prostu wstyd. Wysoka Rado. W środę, żeście głosowali inaczej, dzisiaj Pan Robert Biedroń po rozmowach z częścią radnych wprowadza do porządku obrad tą samą uchwałę pod tytułem, że to jest autopoprawka. To jest po prostu nieporozumienie, to nie ma nic wspólnego z demokracją. Jeszcze raz przypominam, to jest sesja nadzwyczajna, gdzie część radnych Prawa i Sprawiedliwości nie mogło uczestniczyć w obradach dzisiejszej sesji."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Ad vocem radny Andrzej Obecny."
Radny Andrzej Obecny:"To moje faux pas, które mi Pan zarzuca, to między innymi wzięło się chyba stąd, że ja nie bardzo mogę Ciebie zrozumieć jak mówisz. Bardzo niewyraźnie mówisz. Jakbyś mówił bardziej wyraźnie, to może bym i nie popełnił tego faux pas. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo. Radny Jan Lange."
Radny Jan Lange:"Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Panie Prezydencie Pan doskonale wie, że w wyborach do samorządu ja nie głosowałem na Pana, a więc nie był Pan moim Prezydentem. Społeczeństwo inaczej wybrało, ja to uszanuje. Dzisiaj nie chcę być Pana obrońcą, ale chciałbym się odnieść do słów radnego Tadeusza Bobrowskiego. Tadeuszu mój kolego, takie słowa, które dzisiaj padły na tej sali nie powinny paść. Dzisiaj nie będziesz miał zgody na to, żebyś zastraszał jedną, czy drugą stronę. Jest to nie fair. Jesteśmy po to, żeby służyć społeczeństwu, a nie żeby się wzajemnie zastraszać. I proszę nie odmawiać tego, że Prezydent wprowadza projekt uchwały – jest to jego przywilej i takie prawo ma. Czy się z tym zgadzacie, czy nie to wyraźcie to w głosowaniu. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Radny Bogusław Dobkowski."
Radny Bogusław Dobkowski:"Szanowni Państwo. Szanowny Panie Wiceprzewodniczący, to jest naprawdę wstyd. To jest wstyd. Niech się Pan odwdzięczy, ja się nie boję. Ja się nie boję. Kryminałów jest za mało i nie zamkniecie wszystkich, ale to jest sprawa inna. Za Macieja Kobylińskiego, gdzie cała Rada była w opozycji, ja mówiłem wielokrotnie jak coś jest dobre dla miasta, to nie przeszkadza mi, że jest dobre dla Kobylińskiego. I ja się boję, żeby nie było odwrotnie, żeby zrobić na złość Panu Prezydentowi Biedroniowi, żebyście no nie chcieli zrobić na złość całemu Miastu i tego się tylko boję. Dziękuję bardzo."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Radny Tadeusz Bobrowski ad vocem drugi raz w tej samej sprawie, bardzo proszę."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Bobrowski:"Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado. No może jedno słowo za dużo padło, ale Panie radny Dobkowski, Pan jest ostatnim radnym na tej sesji, który powinien mówić o wstydzie. Nie chcę nic na ten temat powiedzieć

co jest dla dobra miasta, ja mogę wyciągnąć wiele decyzji Pana radnego co było w poprzek dobru Miasta, a było dobre dla Pana Dobkowskiego. Proszę milczeć na ten temat. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Radny Marcin Sałata bardzo proszę."
Radny Marcin Sałata:"Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. My jako samorząd mamy zajmować się sprawami lokalnymi, samorządowymi. My od początku do końca musimy działać w literze prawa. Jeżeli działamy w literze prawa, to jest prawo stanowione przez parlament i to prawo nas obowiązuje. My sami uchwalając stanowisko złamaliśmy własne prawo ponieważ w naszym Statucie Rady Miasta nie ma stanowisk. I to Wojewoda zarzucił. Więc ja dalej podtrzymuje swoją opinię, będę głosował przeciw temu ponieważ uważam, że my musimy zajmować się samorządem, a nie dużą polityką. Od tego są parlamentarzyści i są wybierani w wyborach parlamentarnych. Dziękuję bardzo."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Radny Robert Danielkiewicz."
Radny Robert Danielkiewicz:"Dziękuję bardzo. Szanowna Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Ja tylko bardzo krótko chciałbym. Zobaczcie Państwo jak długo już dyskutujemy nad, prawie 15 minut, nad tym punktem. Moje pytanie, co on wnosi tak naprawdę dla naszego życia lokalnego? Wprowadzamy politykę, o której mówił kiedyś Wiceprzewodniczący Dobkowski, wprowadzamy politykę tutaj do Słupska, wielką tą politykę ogólnopolską. Absolutnie padło tutaj stwierdzenie z ust Pana radnego Obecnego, że Wojewoda łamie prawo, no znajdzie się cała masa Słupszczan, którzy powiedzą, że Trybunał łamie prawo. Czy my jako Rada powinniśmy się tym zajmować – absolutnie nie. I w związku z powyższym również będę przeciw. Moim zdaniem szkoda naszego czasu, my powinniśmy się zajmować w tej chwili najważniejszym punktem dzisiejszej sesji. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo. Radna Jadwiga Stec."
Radna Jadwiga Stec:"Państwo Prezydenci. Szanowna Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado. Szanowni goście. Bardzo bym prosiła, żeby jednak swoje emocje wyhamować i nie chciałabym słuchać na tej sali takich akcentów przenoszonych z Wiejskiej – Wy i My. My jesteśmy wszyscy tu dla dobra Miasta i dla naszych tutaj mieszkańców i byliśmy samorządowcami, politykę zostawcie sobie w partiach."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Jeszcze radny Krzysztof Kido."
Radny Krzysztof Kido:"Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Nie bardzo rozumiem jakie jest tło tego sporu. To my chcemy oddać rozstrzygnięcie tego problemu w ręce niezawisłego sądu, sądu administracyjnego. I dlaczego pojawiają się tutaj emocje? Czy dlatego, że Prawo i Sprawiedliwość łamie prawo i wprowadza niesprawiedliwość. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję w tym punkcie, przechodzimy do głosowania. Poproszę o tablicę.
Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy radni obecni na sali oddali swój głos, proszę o wynik.
W głosowaniu uczestniczyło 19 radnych, 13 głosów było za, 5 głosów było przeciw i 1 wstrzymujący.
Stwierdzam, że Rada Miejska w Słupsku w wyniku głosowania większością głosów podjęła uchwałę w sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku na Rozstrzygnięcie Nadzorcze Wojewody Pomorskiego z dnia 1 czerwca 2016 r., znak: PN-IV.4131.26.2016.MP, stwierdzające nieważność Stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie stosowania się władz Miasta Słupska do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego."

(Uchwała Nr XXVII/326/16 w sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku na Rozstrzygnięcie Nadzorcze Wojewody Pomorskiego z dnia 1 czerwca 2016 r., znak: PN-IV.4131.26.2016.MP, stwierdzające nieważność Stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie stosowania się władz Miasta Słupska do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego stanowi załącznik Nr 10 do niniejszego protokołu).

2) podjęcie uchwały w sprawie utworzenia przez Miasto Słupsk spółki działającej pod firmą Trzy Fale Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (Druk Nr 27/1)

(Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 11 do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Przechodzimy do kolejnego punktu.
Punkt dotyczący podjęcia uchwały w sprawie utworzenia przez Miasto Słupsk spółki działającej pod firmą Trzy Fale Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.
Jest to projekt na druku Nr 27/1 i proszę Prezydenta Marka Biernackiego Zastępcę właśnie Prezydenta Miasta o przedstawienie projektu uchwały."
(Na ekranie wyświetlana jest prezentacja dotycząca wstępnej analizy zarządzania projektem „Aquapark 3 Fale". Prezentacja ta stanowi załącznik Nr 12 do niniejszego protokołu).
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:"Szanowna Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado. Przyszło mi w udziale przedstawić dzisiaj projekt uchwały, która w dużym stopniu przesądzi o dalszych losach ważnej dla Miasta inwestycji, a jednocześnie dużego wyzwania dla budżetu Miasta jaką jest budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego pod nazwą „Trzy Fale" potocznie zwanego aquaparkiem.
Przedstawimy Państwu projekt uchwały, która w § 2 zakłada utworzenie spółki prawa handlowego, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą roboczą „Trzy Fale" z siedzibą w Słupsku o kapitale założycielskim 1.500 mln zł. podzielonym na tysiąc udziałów każdy po 1500 zł. Udziały w kapitale zakładowym zabezpieczy Miasto Słupsk i będą pokryte wkładem pieniężnym. W ślad za tym będzie, jest Państwu przedstawiony projekt uchwały budżetowej, która uwzględni tę zmianę zabezpieczającą kapitał zakładowy Spółki „Trzy Fale". Na Komisjach ten projekt był Państwu prezentowany, nie na wszystkich ten projekt był głosowany, ale staraliśmy się przedstawić głębokie uzasadnienie. Do projektu uchwały jest zamieszczane kilkunastu stronicowe uzasadnienie, w którym wiele szczegółów jest wyartykułowanych i argumentów za powołaniem tej spółki, jak też historii, która spowodowała, że doszliśmy do takiego wniosku i takiej propozycji dzisiaj przedstawionej Państwu. Jednakże w trakcie spotkań padało też szereg pytań. My dzisiaj postaramy się jeszcze Państwu na te pytania odpowiedzieć, dopowiedzieć, wyprzedzić niektóre pytania, które pojawiały się na części Komisji, czy spotkań klubowych tak, aby przekonanie i zaufanie dla tej idei ze strony Państwa było jak największe. Bo wiem, że w sytuacji gdy dzisiaj mamy 1 lipca, a wczoraj była czwarta rocznica planowego zakończenia tej inwestycji, to dzisiaj trzeba bardzo dobrze przemyśleć jakie kroki podjąć i to co proponujemy ma uzasadnienie. My mamy do tego przekonanie dlatego Państwu tę propozycję dzisiaj rekomendujemy.
Obejmując funkcję, stanowisko Prezydenta Miasta Słupska 6 grudnia 2014 roku, pan Prezydent Robert Biedroń miał między innymi przed sobą taki cel – co zrobić z tą inwestycją, którą odziedziczyliśmy po poprzedniej kadencji; co zrobić, aby zrealizować ją w sposób najbardziej przemyślany i czy w ogóle ją realizować. To było takie pytanie „to be or not to be" w sytuacji, kiedy budżet Miasta był bardzo trudny. Równocześnie rozpoczęte były albo wszczynały się kolejne sprawy sądowe związane z parkiem wodnym. Stanęło przed nami trudne zadanie - uporządkowania tych spraw sądowych związanych z parkiem wodnym przede wszystkim sprawy związanej z arbitrażem i firmą „Termochem" i pytanie co dalej? W związku z tym podjęliśmy działania dotyczące zbadania możliwości

potrzeb w zakresie tej inwestycji, optymalizacji funkcjonalności tego obiektu, dostosowania funkcji do potrzeb rynku, obniżenia kosztów eksploatacyjnych i takiego uatrakcyjnienia oferty parku wodnego, aby ten kompleks sportowo-rekreacyjny miał większy potencjał i mógł generować większy pobyt na rynku. W konsekwencji chcieliśmy wypracować najkorzystniejszą formułę dla dokończenia tej inwestycji. To nie było zadanie proste. Spotkała nas długa, ciężka praca, bo dzisiaj mija półtora roku od podjęcia tego trudnego dzieła. Wykonaliśmy dużą, dużą pracę zbiorową zarówno w zakresie naszego zespołu urzędniczego, jak też udziału i Państwa i radnych w różnego rodzaju ciałach doradczych, czy analizujących ten problem, czy dyskusji na Komisjach, jak też otworzyliśmy się na różne środowiska sportowe, merytoryczne, społeczne, które tym tematem się interesowały, i które dla nas mogły mieć cenny wkład, jeśli chodzi o rozeznanie oczekiwań społecznych, potrzeb mieszkańców i różnych środowisk. Myślę, że dzisiaj, to co Państwu przedstawimy pokaże ten cały okres pracy. Nie chcemy co prawda powtarzać się z tymi wszystkimi argumentami, które były już na komisjach przedstawiane i które są bogato uzasadnione w załączonym uzasadnieniu do projektu uchwały, jednakże konieczne jest krótkie przypomnienie tych wszystkich faktów, które miały miejsce do tej pory w ostatnim półtora roku, jak też przedstawienie w skrócie rekomendacji, które Państwu przedstawiamy i czym one są uzasadnione.

Nie bez kozery Pani Przewodnicząca zaprosiła dzisiaj do udziału przedstawicieli Gminy Kobylnica. Myśmy mieli okazję spotykać się już wcześniej z panem Wójtem, z Zastępcą Wójta z panią Skarbnik. Wiem, że odbyło się spotkanie takie i sesja nadzwyczajna przedwczoraj w Gminie Kobylnica. Myślę, że w trakcie tego spotkania no wyjaśni się dlaczego, tak szerokie dzisiaj jest zainteresowanie i dlaczego też zwróciliśmy się o pewne opinie - my do władzy wykonawczej, a Pani Przewodnicząca do władzy stanowiącej Gminy Kobylnica, która w tym przypadku staje się w pewnym stopniu partnerem tego projektu. Myślę, że po kolei przejdziemy, w ślad za przygotowaną prezentacją, która tutaj jest za nami, do przedstawienia historii ostatniego pół roku.

Przede wszystkim zaczniemy od dialogu technicznego, do którego doprowadziliśmy w połowie ubiegłego roku w wyniku długich rozmów w Zespole ds. aquaparku, rozmów z Państwem, który miał doprowadzić do wyłonienia partnera publiczno-prywatnego, który, tak zakładaliśmy, wykona to za nas lepiej, sprawniej, skuteczniej, efektywniej. To było też nawiązanie do propozycji, która przewijała się jeszcze w poprzedniej kadencji, że taki partner był, a z tej możliwości w pełni nie skorzystano. No na myśli tu mieliśmy oczywiście firmę „Cofely", która dzisiaj już zmienia nazwę, zmienia swoje priorytety, ale o tym będziemy mówili później. I dlatego, aby nie popełnić grzechu zaniechania prześledziliśmy jeszcze raz te wszystkie wątki, które pojawiały się wcześniej i żebyśmy nie utracili pewnej szansy, czy możliwości dla jak najefektywniejszego poprowadzenia i dokończenia tej inwestycji, a potem prowadzenia jej dla dobra mieszkańców miasta. Obiekt w tym czasie był w pełni zabezpieczony. Koszty utrzymania tego obiektu – roczne, to były około 300.000 zł. Dzisiaj uważamy, że stan techniczny na pewno nie uległ pogorszeniu i wszystko jest pod kontrolą. To tyle w kontekście obaw, co w tym czasie się z obiektem działo.

Poproszę teraz w związku z tym Panią Dagnę Maśnicką-Mikołajczak Dyrektora Wydziału Współpracy z Biznesem, która rozpoczęła, koordynowała procedurę dialogu technicznego, który trwał no niespełna rok. Bardzo proszę."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Bardzo proszę Pani Dyrektor."

Dyrektor Wydziału Współpracy z Biznesem Dagna Mikołajczak-Maśnicka:"Dziękuję. Szanowna Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado, Państwo Prezydenci.

Tak jak Pan Prezydent wspomniał we wrześniu ubiegłego roku rozpoczęliśmy procedurę dialogu technicznego. Postawiliśmy sobie, w momencie uruchomienia tej procedury, dwa najważniejsze cele, a mianowicie: znalezienie partnera prywatnego, który byłby

zainteresowany kompleksowym ukończeniem i zarządzaniem obiektem parku wodnego w formule PPP; a drugim celem naszym było rozeznanie rynkowe możliwości i wariantów ukończenia inwestycji oraz rozeznanie zapotrzebowania na ofertę funkcjonalno-usługową takiego obiektu i w oparciu o nie wypracowanie optymalnego modelu organizacyjno -finansowego budowy i funkcjonowania parku wodnego. We wrześniu w Biuletynie Informacji Publicznej ogłosiliśmy dialog techniczny, podjęliśmy szeroko prowadzoną kampanię promocyjno-informacyjną w mediach ogólnopolskich, w mediach społecznościowych. Przygotowane zostało zaproszenie do potencjalnych partnerów prywatnych, memorandum informacyjne i ankieta na wzór procedury już PPP. Tak, żeby potencjalni partnerzy dostali pakiet kompleksowej informacji dotyczącej inwestycji. Rozesłaliśmy te informacje do prawie 400 podmiotów z różnych branż i w wyniku tej kampanii promocyjno-informacyjnej 30 listopada przystąpiliśmy do pierwszego etapu dialogu technicznego, do którego zgłosiło się sześciu partnerów. Była to firma „ELTA Doradztwo", „Wodociągi" nasza Spółka miejska, „Cofely", „Warbud S.A", „NDI S.A." i jeszcze jedna. W każdym razie sześciu partnerów, którzy podjęli z nami rozmowy w ciągu tych dwóch dni - koniec listopada i 1 grudzień 2015. I w wyniku tych rozmów pewna wizja już nam się wytoczyła, że obiekt przede wszystkim jest przeszacowany i niedostosowany do panujących potrzeb rynku, że inwestycja jest obarczona bardzo wysokim ryzykiem zarówno technicznym jak i biznesowym. I w ramach tych rozmów nie zdołaliśmy określić ewentualnej wysokości opłat za dostępność, którą Miasto musiałoby ponosić podpisując umowę partnerstwa publiczno-prywatnego. Po pierwszym etapie dialogu prowadziliśmy rozmowy z doradcami z rynku PPP, z kancelarią zewnętrzną i doszliśmy do wniosku, że konieczne jest podjęcie drugiego etapu rozmów tak, abyśmy mogli uzyskać przede wszystkim informacje o tej potencjalnej wysokości opłaty za dostępność.

Drugi etap dialogu miał miejsce w kwietniu już tego roku. Przystąpiło do niego trzech partnerów. Była to firma „Warbud" i firma „NDI" - to firmy z branży budowlanej, które na swoim koncie mają budowę podobnych obiektów w Polsce i firma „Cofely", która była jedynym inwestorem branżowym, który na początku dialogu był skłonny podjąć się kompleksowo budowy i później zarządzania parkiem wodnym. W wyniku drugiego etapu dialogu informacje, które otrzymaliśmy pod koniec 2015 roku nadal były przez partnerów podtrzymywane, że inwestycja niesie za sobą wysokie ryzyko w związku z tym ewentualna umowa partnerstwa publiczno-prywatnego wymagałaby od Miasta poniesienia większości ryzyk. Opłata za dostępność orientacyjnie, to 5 mln zł. rocznie w okresie około 25 lat, co też nie byłoby atrakcyjne finansowo z uwagi na naszą sytuację finansową i możliwości Miasta. I kolejną sprawą, którą partnerzy podkreślali, była potrzeba uatrakcyjnienia oferty parku wodnego o dodatkowe usługi z zakresu sportu, rehabilitacji, może hotelowe tak, aby jak najwięcej osób mogło i chciało korzystać z naszego obiektu.

Mimo prowadzonej szeroko kampanii informacyjnej relatywnie niskie zainteresowanie było ze strony partnerów prywatnych głównie z tego powodu, że inwestycja niesie za sobą wysokie ryzyka co było podkreślone i podczas pierwszego i podczas drugiego etapu - wysokie koszty opłaty za dostępność i podział ryzyk wymienionych w umowie niekorzystnych dla strony publicznej czyli dla Miasta, podkreślono niedostosowanie oferty funkcjonalno-usługowej parku wodnego i konieczność przeprojektowania obiektu. No i niestety pod koniec drugiego etapu dialogu technicznego okazało się, że nasz branżowy inwestor firma „Cofely" z powodów niezależnych od Miasta, w wyniku swoich wewnętrznych przeszacowań w Spółce jest zmuszona zrezygnować z dalszego udziału w dialogu technicznym i ewentualnie w procedurze partnerstwa publiczno-prywatnego,którą Miasta mogłoby ogłosić. W ramach tych rozmów podczas drugiego etapu wyraźnie podkreślano też potrzebę stworzenia podmiotu prawa handlowego specjalnego przeznaczenia z uwagi na optymalizację kosztów i z uwagi na możliwości finansowe Miasta, generalnie

dotyczy to zaciągnięcia ewentualnego kredytu na dokończenie budowy.
Podczas dialogu rozważane było kilka wariantów funkcjonowania obiektu i późniejszego jego zarządzania. I model optymalny dla Miasta był zaproponowany początkowo przez firmę „Cofely" było to kompleksowe ukończenie i zarządzanie obiektem w formule PPP. Pozostałe firmy proponowały nam też ukończenie obiektu w formule PPP. i późniejsze zarządzanie, ale jedynie w sferze technicznej obiektem. Natomiast Miasto zmuszone byłoby znaleźć operatora zewnętrznego i zlecić mu na podstawie już odrębnej umowy usługę zarządzania obiektem.
Kolejny wariant rozważany, to było ukończenie w formule partnerstwa publiczno-prywatnego i zarządzanie obiektem przez partnera prywatnego, przepraszam i zarządzanie obiektem samodzielnie przez Miasto. Był to model niezgody z naszymi celami, które sobie założyliśmy na początku dialogu technicznego.
I ostatni model zaproponowany, pomysłodawcą tego modelu był pan Prezes Spółki „Wodociągi" i było to powołanie spółki prawa handlowego specjalnego przeznaczenia celem ukończenia obiektu i późniejszego zarządzania parkiem wodnym.
W związku z tym, że procedura nie przyniosła oczekiwanego efektu w postaci partnera prywatnego, który przedłożyłby nam korzystną dla Miasta i mieszkańców ofertę rekomendujemy na podstawie dialogu technicznego utworzenie podmiotu prawa handlowego specjalnego przeznaczenia oraz podjęcie działań mających na celu optymalizację kosztów funkcjonowania obiektu poprzez synergię ze Spółką „Wodociągi", co będzie w późniejszym etapie prezentacji jeszcze Państwu przybliżone oraz poprzez uatrakcyjnienie oferty parku wodnego w formie obudowania inwestycji w dodatkowe usługi, w tym hale widowiskowo-sportową."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Rozumiem, że teraz będzie kontynuował Pan Prezydent. Na początku zapytam, jak długo Pan Prezydent będzie kontynuował."
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:"Czuję sugestię, żeby nie przeciągać."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"To taka sugestia, że pilnujemy dzisiaj bardzo czas."
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:"Dobrze, postaramy się jak najbardziej syntetycznie, żeby był czas jeszcze na pytania, odpowiedzi. Więc oddam tutaj głos na krótko jeszcze Panu Grzegorzowi Juszczyńskiemu i Pani Justynie Plucie, żeby uzasadnić pewne nasze rekomendacje dla tej decyzji, które wiążą się również z budżetem.
I teraz poproszę Pana Grzegorza."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Sugestia jest ta sama."
Główny Specjalista ds. Projektów Strategicznych Wydziału Inwestycji Grzegorz Juszczyński:"Dziękuję Pani. Panie Prezydencie. Pani Przewodnicząca. Postaram się w miarę treściwie zreferować temat tak, żeby nie przedłużać.
Szanowni radni. Ja odpowiem dlaczego, to Spółka powinna zająć się dokończenie aquaparku. Na Komisjach padały pytania. Pierwsze pytanie, dlaczego to nie może tego realizować SOSiR. No odpowiedź jest dość prosta. SOSiR w tej chwili nie posiada żadnej kadry inżynierskiej, aby mógł realizować obiekty strategiczne, inwestycje strategiczne. Jak dobrze wiemy w sprawie parku wodnego była przeprowadzona kontrola Najwyższej Izby Kontroli. Ona wykazała wprost, że SOSiR był nieprzygotowany do realizacji tego typu inwestycji. Tam napisano wprost, że wszystkimi inwestycjami, pięcioma, zajmował się tylko jeden inżynier. Dlaczego jeszcze SOSiR nie może, nie powinien realizować inwestycji – sprawa jest dość prosta, Pan Prezydent Kobyliński powierzył SOSiR-powi realizację inwestycji tylko z tego powodu, żeby Miasto czyli budżet mógł pozyskiwać VAT. Jak dobrze wiemy od 1 stycznia 2015 r. zmieniły się zasady odzysku VAT-u, nastąpiła zmiana prewspółczynnika. W tej chwili on jest dość niekorzystny dla Miasta. Polega to na tym, że jeszcze w 2014 roku

SOSiR mógł odzyskiwać 95% VAT-u, czyli na 10.000 zł. oddanych do Urzędu Skarbowego Urząd Skarbowy zwracał 9.500 zł. Dzisiaj jest to 1235 zł. co się będzie działo w przyszłym roku trudno powiedzieć. Poziom odzysku zapewne będzie podobny. Spółka natomiast jest w stanie odliczyć całość VAT-u przez okres 10 lat.
Teraz przekażę głos Pani Dyrektor Justynie Plucie, proszę Pani Justyno."
Dyrektor Wydziału Zarządzania Funduszami Justyna Pluta:"Szanowna Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado. Panie Prezydencie.
Jak zapewne Państwo pamiętacie na sesji majowej nastąpiły znaczące zmiany w wieloletniej prognozie finansowej, wprowadziliśmy przede wszystkim inwestycje, które są planowane do dofinansowania unijnego. Nowa perspektywa finansowa, nasze założenia są następujące: 240 mln zł. całkowita wartość inwestycji w tej chwili wprowadzonych do wpf-u i dofinansowanie na poziomie 152 mln. W kontekście starej perspektywy jest to około 70 mln mniej pozyskanego dofinansowania z racji chociażby takiej, że nie mamy już takiej dużej inwestycji jaką była przebudowa drogi krajowej nr 21 w Słupsku. Nie jest to, tak jak Państwo widzicie wiele inwestycji jednakże my tutaj kierując się przede wszystkim potrzebami, najważniejszymi potrzebami w mieście wprowadziliśmy do wpf-u inwestycje takie, które są objęte preferencjami ze środków Urzędu Marszałkowskiego czyli objęte zintegrowanym porozumieniem terytorialnym albo takie, które znalazły się na listach indykatywnych w ministerstwach – mam tu na myśli halę widowiskowo-sportową. Dlatego też jakby urealniając ten wpf w tej chwili świadomie chcemy pozyskiwać środki unijne ponieważ no podpisując wniosek aplikacyjny powinniśmy mieć te środki generalnie na wkład własny zagwarantowane.
Dlaczego właśnie nie spółka, ponieważ wprowadzając nowe inwestycje finansowane ze środków własnych Miasta Słupska do wieloletniej prognozy finansowej skończyłoby się to tym, że musielibyśmy zrezygnować z części projektów inwestycyjnych planowanych do wsparcia unijnego, czyli rezygnujemy świadomie z dofinansowania na poziomie 70- 85% często. Mamy też tutaj jakby świadomość tego, że jako Miasto odpowiadamy także za naszych partnerów, za zobowiązania, które już podjęliśmy podpisując Zintegrowane Porozumienie Terytorialne, mam tu na myśli przede wszystkim gminy z obszaru MOF. Jak już wskazałam my wprowadziliśmy do wieloletniej prognozy finansowej inwestycje te najpotrzebniejsze, które służą rozwiązywaniu problemów dla Miasta - komunikacyjnych, edukacyjnych itd. Łączna wartość wkładu własnego planowana w wpf-ie dla projektów unijnych, to około 90 mln zł. w tej chwili. Te inwestycje, może nie będę wymieniać ponieważ Państwo je znacie z załącznika do wpf-u, i one od lat się pojawiały nawet jeżeli była to sama dokumentacja techniczna teraz już mają wprowadzoną wartość no potencjalną oczywiście przed przetargową dla poszczególnych inwestycji. Nadmieniam, że są to też inwestycje również takie, które korzystanie odbijają się dla budżetu Miasta w postaci na przykład oszczędności z tytułu termomodernizacji czy zmiany oświetlenia ulicznego.
I dlaczego 17 i 18 rok jest dla nas w tej chwili bardzo ważny i musimy jakby uciekać od finansowania inwestycji ze środków własnych Miasta w całości w tych latach. Dlatego, że w tych latach będą realizowane te najważniejsze inwestycje unijne. Większość konkursów planowana zarówno w ramach RPO, jak i POIS-ia, to lata 16-17 stąd znaczące obciążenie budżetu Miasta nastąpi właśnie w latach realizacji parku wodnego czyli rok 2017-2018. Marzeń odnośnie środków unijnych mamy wiele ale niestety już w tej chwili obserwujemy, że mogliśmy wprowadzić tylko najważniejsze projekty, ja to nazywam brakiem oddechu na nowe projekty. I chcielibyśmy, żeby te oszczędności po przetargowe, które będą się pojawiały w toku realizacji poszczególnych projektów unijnych można było wykorzystywać na finansowanie kolejnych przedsięwzięć ponieważ perspektywa finansowa trwa do 2023 roku co najmniej. Niedługo ruszają kolejne środki między innymi ROK stąd no nie zamykajmy się na te fundusze i na dofinansowanie dla dużych inwestycji miejskich. Dziękuję."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo. Rozumiem. Tak moja uwaga cały czas aktualna.”
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:”Już, tak. To już nie będziemy tego rozwijać z podziałem na role, ja postaram się troszkę krócej to zamknąć.
Ten slajd pokazuje w kontekście tego co powiedziała Pani Justyna Pluta, że spółka w ramach tego oddechu daje możliwość odciążenia co najmniej w 2/3 kosztów tej inwestycji i przesunięcia ich na lata następne, z czystej po prostu konieczności i w interesie Miasta tak, abyśmy odciążając mogli spełnić wskaźniki szczególnie ten wskaźnik zadłużenia, mieć cały czas uchwalane i akceptowalne przez RIO wpf-y i jakby zwrócić te pieniądze około roku 2022, kiedy Miasto już złapie budżetowy oddech.
Proszę Państwa, co by miało być zadaniem tej spółki na najbliższe lata...”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Panie Prezydencie o tym wszyscy radni wiedzą.”
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:”Wiedzą.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Tak.”
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:”Dobrze.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Bo mi się wydaje, że za chwileczkę po prostu rozpoczniemy dyskusję i będą pytania.”
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:”Krótki etap 2017-2018 to jest dokończenie tej inwestycji, ale żeby to mogło nastąpić trzeba ja przeprojektować, wycenić majątek i wprowadzić aportem po wycenie ten majątek do majątku Spółki, bo dzisiaj damy tylko w użyczenie, po to aby można było przygotowywać się projektowo, a w latach następnych od roku 2019 mogłaby być prowadzona, mogło być zarządzanie tym obiektem, czyli bycie operatorem już usług. Rozważamy też i to będziemy z Państwem wtedy o tym decydować, czy nie przekształcić SOSiR-u, bo taka wersja jest też możliwa, aby to SOSiR był po połączeniu z tą nową spółką operatorem tego obiektu jak też hali. Bardzo istotnym elementem jest synergia hali i dlatego bardzo nam zależy na podjęciu tej uchwały dzisiaj dlatego, że jesteśmy na etapie rozstrzygania również przetargu na projekt hali i bardzo ważnym jest, aby była i synergia na etapie projektowania tych dwóch obiektów, przeprojektowania aquaparku, projektowania hali, jak też potem późniejszej ich realizacji. Także podkreślam, że będzie, planowane jest przeniesienie tego aportu później. Bardzo ważną rzeczą jest, to było przez Państwa podnoszone, kwestia umowy spółki. My mieliśmy już rozmowy z udziałem Pana Prezesa Andrzeja Wójtowicza, bo jest tutaj ważnym partnerem w tym całym projekcie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i tak naprawdę jak będzie brzmiała ta umowa spółki będzie zależne od negocjacji i warunków jakie postawi bank. To nie musi być niekoniecznie Bank Gospodarstwa Krajowego, ale dzisiaj tam jest najwięcej instrumentów do finansowania tego typu inwestycji i dlatego skorzystaliśmy z możliwości, z konsultacji i wiemy, że treść tej umowy będzie bardzo, bardzo zależna od warunków jakie podmiot finansujący najmniej na trzy lata nam postawi. Co do zakresu działania. On jest jasno określony w projekcie uchwały i to jest niezmienne. Nie planujemy robić nic innego, jak realizować zadania tej spółki jako spółki celowej powołanej po to, żeby zrealizować tę inwestycję ewentualnie ją potem, być jego operatorem, prowadzić ten obiekt po prostu. My często tu wspominamy wątek „Wodociągów” i stąd obecność naszego wspólnika...”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Ale ja to chciałam powiedzieć.”
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:”W związku z tym jeśli będzie potrzeba jest Pan Andrzej Wójtowicz, który...”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Ale ja to chciałam powiedzieć.”
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:”...Państwu. Więcej nie chciałbym przeciągać. Dobrze, to jest tutaj również Pan Andrzej Wójtowicz, który jest w stanie dużo więcej jeszcze szczegółów, jeśli będą wątpliwości co do tej idei, dopowiedzieć. To dziękuję

na razie.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo. Właśnie ponieważ bardzo dużo się mówi o Spółce „Wodociągi” i obecnym tutaj na sali Prezesie dlatego pozwoliliśmy sobie na takie zaproszenie Rady Gminy Kobylnica, ponieważ Gmina Kobylnica jest współwłaścicielem Spółki. Przypomnę, że dzisiaj dostarczyłam Państwu taki dokument. Jest to list podpisany przez Wójta Gminy Kobylnica i Przewodniczącego Rady Gminy Kobylnica. Jest to następstwo sesji nadzwyczajnej, która odbyła się w tej sprawie w Kobylnicy.
(Pismo Wójta Gminy Kobylnica z dnia 30 czerwca 2016 r. znak:GKM-KR.7003.9.2016 stanowi załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu).
Teraz mam takie pytanie, czy Państwo, nasi zaproszeni goście, chcielibyście zadać jakieś pytanie albo wystąpić w tej sprawie?
Nie widzę żadnych zgłoszeń.
W takim razie otwieram dyskusję. Otwieram dyskusję. Żeby otworzyć dyskusję i żebym widziała kto się zgłasza do tej dyskusji, to musimy wyłączyć na sekundę to stanowisko z prezentacją.
Bardzo proszę kto chciałby zabrać głos?
Bardzo proszę radny Tadeusz Bobrowski Wiceprzewodniczący.”
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Bobrowski:”Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado. Chciałbym trochę więcej czasu - w imieniu Klubu.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Bardzo proszę 10 minut.”
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Bobrowski:”Chciałem się odnieść do wielu wątków.
Wątek finansowy, który jest najważniejszy. Powołanie spółki, realizacja inwestycji parku wodnego i hali sportowo-widowiskowej będzie generowała wydatki bieżące Miasta Słupska. Na dzień dzisiejszy mamy następujące braki w wydatkach bieżących - utrzymanie ulic, skwerów, parków brakuje nam w 2016 roku 4 mln zł. To musi być uwzględnione w 2017 roku. Jednostki kultury, wszystkie jednostki kultury brakuje nam około 2 mln zł. dotacji w utrzymaniu tychże jednostek. To musi być uwzględnione w 2017 roku. Fundusz płac wzrósł decyzją Rządu od minimalnej płacy 2.000 zł. będzie skutkował około 2 mln zł. wzrostem wydatków bieżących Miasta Słupska. Park Wodnym w tym odsetki od kredytu, która będzie płaciła spółka, którą jeszcze nie powołaliśmy to około 5 mln zł.. Hala sportowa w tym odsetki od kredytu to będą wydatki bieżące około 4 mln zł. łącznie z utrzymaniem. Łącznie mamy 17 mln zł. z tym, że Pan Skarbnik i Pan Prezydent uwzględnił w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej 5 mln zł. na utrzymanie tychże dwóch obiektów. Brakuje nam 12 mln zł. To jest jakby jedna sprawa.
Odniosę się teraz do spółki, którą mamy powołać. Prosiłem na dwóch Komisjach – Komisji Gospodarki Komunalnej, Komisji Edukacji, do Pana Prezydenta Biernackiego, żeby bezwzględnym obowiązkiem było załączenie projektu umowy spółki do dzisiejszej uchwały. Jak widzę Pan Prezydent tego nie dotrzymał. A przypomnę Wysokiej Radzie, że powołanie spółki i budowanie inwestycji poprzez spółkę Rada traci władztwo nad sposobem realizacji i wydatkowaniem pieniędzy publicznych ponieważ spółka prawa handlowego nie podlega kontroli Wysokiej Rady ani Komisji Rewizyjnej. To jest jakby jedna sprawa.
Ta Spółka, którą Pan Prezydent chce powołać ma zrealizować dwa obiekty. Na pierwszym etapie ma być przeprojektowany park wodny, gdzie uwzględnieniem łącznika do hali widowiskowo-sportowej, co ma kosztować około 1 mln zł. no i mamy budżet na halę widowiskowo-sportową i na park wodny, łącznie mają być te dwie inwestycje realizowane przez spółkę celową. Więc chcielibyśmy się tutaj zabezpieczyć, żeby umowa spółki była załącznikiem do dzisiejszej uchwały i wtedy w tej umowie spółki powinniśmy zapisać na co Rada wyraża zgodę, co spółka będzie realizowała i na jakich warunkach i że każda zmiana

umowy spółki wymaga decyzji Wysokiej Rady.
Pan Prezydent umiejętnie unika odpowiedzi na to pytanie nie załączając dzisiaj projektu umowy spółki ponieważ będzie chciał kształtować zakres tych robót i konsekwencje z tego wynikające sam we własnym zakresie - jako Prezydent Miasta, jako Zgromadzenie Wspólników, wspominam, że Zgromadzenie Wspólników jest jednoosobowe dla wszystkich spółek prawa handlowego.
Pan Prezydent Biernacki był uprzejmy powiedzieć w swojej wypowiedzi, że za sugestią Prezesa „Wodociągów" - z całym szacunkiem dla Pana Prezesa „Wodociągów" - spółka będzie wyglądała tak, a nie inaczej, spółka będzie miała taką treść jaka zostanie wynegocjowana z bankiem. No to o czym my tu mówimy. Z bankiem będzie negocjowane wydatkowanie pieniędzy publicznych. My te wydatkowanie pieniędzy publicznych na warunkach banku chcemy oddać w rękę Pana Prezesa Spółki i Pana Prezydenta. Rada Gminy traci władztwo nad możliwością wydatkowania około 50 mln zł. i dlatego uważam, że powinniśmy wyrazić sprzeciw do czasu sporządzenia umowy spółki i przedłożenia Wysokiej Radzie powinniśmy to odwieść.
Teraz wracając do tego raportu całego, pozwolę sobie założyć okulary. Jeżeli chodzi o rekomendację zespołu eksperckiego to w tej rekomendacji jest stwierdzenie, że celowym jest realizacja dwóch inwestycji jednocześnie. Ja uważam i Klub Prawa i Sprawiedliwości, że Miasta po prostu nie stać na obciążenie następnych budżetów 2017-18-19-20 zwiększenie wydatków bieżących około 10 mln zł. Około 10 mln zł. To będzie musiało skutkować w jakości oświaty, kultury to co jest najsłabsze będzie likwidowane. My dzisiaj mamy bardzo poważne problemy z utrzymaniem wszystkich jednostek kultury. Ale to się nie liczy. Liczy się ewentualnie przecięcie wstęgi w roku 2018-2019, bo jak wiadomo będą wybory samorządowe. Sprawa, bardzo podkreślała w tym raporcie, w tym obszernym uzasadnieniu.
Proszę Państwa wszystkie polityki, które chcemy realizować są bardzo słuszne. My jesteśmy, żeby realizować politykę dla seniorów, dla młodzieży, dla sportu itd. itd. Tylko ten raport i to uzasadnienie nic nie mówi kto to finansuje. A ja przypominam, że dzisiaj SOSiR kosztuje 4,5 mln tam jest również nauka pływania dla dzieci i jest wiele innych funkcji. Brakuje mi, a ja uważam, że Pan Skarbnik, Pan Biernacki Wiceprezydent są profesjonalistami i celowo nie pokazują nam ewentualnych kosztów wzrostu wydatków bieżących Miasta Słupska, ponieważ w którymś momencie za rok, półtora Rada zostanie postawiona pod ścianą, że będzie musiała finansować utrzymanie parku wodnego i hali widowiskowo-sportowej, a ciąć wydatki pozostałe. A tutaj już w Słupsku nie ma z czego ciąć. Dlatego apeluje do Wysokiej Rady, żeby nie przyjmować, nie oddawać swoje władztwa nad tak dużym kapitałem tylko do decyzji jednego człowieka jakim jest Zgromadzenie Wspólników Prezydent Miasta Słupska. My jako Rada powinniśmy, w imię odpowiedzialności za Słupszczan, za ich portfele, powinniśmy mieć wpływ na to co się dzieje z wydatkami bieżącymi, a wydatki bieżące to jest jakość życia naszych mieszkańców. Będziemy przymuszeni do podnoszenia cen za komunikację miejską, podatki wszystkie, za wodę, za oczyszczanie miasta itd., itd. bo to są zadania własne, które gmina musi wykonywać. Naukę pływania gmina może robić, ale nie musi. Pomagać seniorom szlachetne i dobre, ale tego gmina nie musi robić, to gmina może robić jeżeli ma środki i możliwości.
My stwarzamy sytuację taką, że będziemy musieli utrzymywać te dwa obiekty, bo one będą bardzo kosztowane, a środków na ich utrzymanie nie mamy. Według naszej oceny Miasto stać dzisiaj na wybudowanie, i to trzeba robić jak najszybciej, parku wodnego, zakończenie i oddanie go do użytkowania, żeby on funkcjonował, bez kończenia kondygnacji drugiej i trzeciej. Dopiero za dwa lata jeżeli okaże się, że Miasto stać - ewentualnie zastanowić się, czy ewentualnie realizację hali widowiskowo-sportowej kontynuować i ewentualnie jakie usługi umieścić na kondygnacji drugiej i trzeciej. Papier wszystko przyjmie.
Myślę, że jeszcze tutaj był uprzejmy Pan Prezydent skierować takie uzasadnienie, że to

stworzy możliwość kooperacji i współpracy z naszą Akademią Pomorską. Tylko też nie wspomniał, że ta współpraca i korporacja z Akademią Pomorską, ze studentami po prostu kosztuje. Za to trzeba zapłacić. To są wymierne korzyści, wymierne koszty dla Miasta Słupska.
Podsumowując, stawiam wniosek, żeby Rada nie przyjmowała projektu uchwały o powołaniu spółki celowej do czasu przedłożenia przez Pana Prezydenta projektu umowy spółki, na którą będziemy mieli wpływ, jeżeli chodzi o treści tam zapisane. Ma być to spółka celowa, więc ja chcę i uważam, że Rada powinna nie pozbywać się władztwa. Rada powinna decydować, co ta Spółka będzie robiła, w jakim czasie i za jakie pieniądze, a nie Pan Prezydent. To są pieniądze publiczne i to ogromne pieniądze. 25 mln park wodny, około 30 mln hala widowiskowo-sportowa. To jest 50 mln w kapitale podstawowym, jeżeli doliczymy do tego odsetek, to będzie razy dwa, to będzie około 80-100 mln.
Dzisiaj Państwo chcecie oddać decyzję dla Pana Prezydenta za dwa lata, za trzy lata połowę z Państwa tu nie będzie, Prezydent Biedroń ze swoim zaciągiem warszawskim wyjedzie, a my zostanie z kłopotem, z ręką w nocniku. Dziękuję bardzo."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Zgłosił się kolejny radny Krzysztof Kido, proszę."
Radny Krzysztof Kido:"Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Chciałbym również w imieniu Klubu zająć stanowisko w tej kwestii. Ale w pierwszym zdaniu chce powiedzieć i odpowiedzieć Panu radnemu Bobrowskiemu, że odsetki od kredytu zaciąganego przez spółkę prawa handlowego wydatków bieżących naszego budżetu. Także te Pana wyliczenia zostały zrobione błędnie. Komisja Rewizyjna ma prawo kontrolować poczynania tak Zgromadzenia Wspólników, jak i analizować co dzieje się w spółce.
Otóż Wysoka Rado chciałbym trochę szerzej na to zagadnienie spojrzeć. Raz Rada Miejska w Słupsku podjęła już decyzję o tym, że wybudowany zostanie w mieście obiekt Park Wodny Centrum Sportu, Rekreacji i Rehabilitacji. Jeden głos był chyba tylko przeciwny podczas tamtego głosowania. Błędy w realizacji doprowadziły do takiego stanu jaki mamy, ale nadal możemy sobie odpowiedzieć na proste i podstawowe pytanie – czy Słupszczanie chcą tego obiektu, czy nie – i zdecydowana większość ludzi mówi, że chce. Jeżeli chce to my musimy wykazać się gospodarnością. Jest obiekt, wydatkowane zostały pieniądze budżetowe, wydatkowane zostały pieniądze mieszkańców i co? Zamrażarka i koszty tylko utrzymywania obiektu w formie jego zabezpieczenia. Poszukiwane były sposoby rozwiązania. Tych sposób, tych propozycji i rozwiązań było sporo. Ja przypomnę Wysokiej Radzie, że nawet padała taka koncepcja, aby za symboliczną złotówkę sprzedać komuś, kto zechce dokończyć, ale padały również wcześniej propozycje, aby utworzyć spółkę celową, padały propozycje i o tym mówił Prezydent Biernacki, aby przekształcić SOSiR w spółkę i aby ta spółka kończyła. Pytanie fundamentalne, które powinniśmy sobie postawić, to skoro chcemy, żeby obiekt był, to jaki model przyjąć sfinansowania. Wysoka Rada rozstrzygnęła już o pewnych rzeczach głosując nad wieloletnią prognozą finansową i ci, którzy tą wieloletnią prognozę finansową widzą i rozumieją, to wiedzą, że nie jesteśmy w stanie jako Miasta sfinansować tej inwestycji. I teraz pojawia się jeszcze taka kwestia, o której mówił tutaj Pan Przewodniczący Bobrowski, że to gwałtownie wzrastają wydatki bieżące. Owszem wzrastają wydatki bieżące miasta i z pełną świadomością przyjmujemy, że te wydatki bieżące miasta związane z funkcjonowaniem parku wodnego, nie mówię jeszcze o hali, parku wodnego, to około 5 mln zł. Tylko teraz proponuję Wysokiej Radzie, żeby spojrzeć na to zagadnienie jeszcze szerzej. Otóż przyjęliśmy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla całego terenu tej byłej piaskuli aż do torów i za tory, to jest 118 hektarów., które dzisiaj nie przynoszą nam ani jednej złotówki podatku od nieruchomości, nie ma tam żadnego obiektu, w którym pracowaliby ludzie, a więc nie mamy udziału w PIT. Dobrze wiemy z różnych analiz, że pojawienie się tego obiektu jako kompletnego, skończonego jest magnesem

inwestycyjnym. I teren ten może wygenerować nam takie dochody do budżetu, ja nie mówię, że od razu wygeneruje, może nam wygenerować takie dochody do budżetu, że zrekompensowane zostaną te wydatki bieżące, które my będziemy zobowiązani wydatkować. A to czy zrezygnujemy z nauki pływania dla naszych dzieci, czy opieki senioralnej no to chyba, no wstydziłbym się głośno o tym mówić. Ja nie chcę, żeby się dzieci – moje już są dorosłe – ale innych ludzi, czy wnuki, żeby nie umiejąc pływać topiły się gdzieś w stawkach, rzece , czy jeziorze. To poczuwam za pewien obowiązek, aby poprzez system oświaty uczyć pływania, uczyć prawidłowych zachowań nad wodą.
Czyli proszę Państwa stoimy przed dość poważną decyzją, która niesie za sobą różnego rodzaju konsekwencje. Ale jeżeli zważymy wszystkie dobre i złe strony, to dzisiaj wydaje się ten model zaprezentowany nam, czyli powołania spółki zewnętrznej, która we własnym imieniu zaciągnie zobowiązania i sfinansuje, jest modelem optymalnym.
I jeszcze raz podkreślam, my nie tracimy jako Rada Miejska władztwa nad funkcjonowaniem majątku, którym będzie dysponować spółka. Dziękuję.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo.
Radny Marcin Sałata... Ad vocem radny Tadeusz Bobrowski Wiceprzewodniczący.”
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Bobrowski:”Przepraszam Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado.
Chciałbym dwa sprostowania. Panie radny Kido z całym szacunkiem, ale konstrukcja jest następująca. Spółka zaciąga kredyt 25 mln, realizuje inwestycje, kończy inwestycje, jest dłużnikiem banku. A dlaczego spółka jest dłużnikiem banku? Bo nasze wskaźniki określone przez Ministerstwo Finansów trzeszczą i nie spełniają warunków, budżet miasta, żeby wziąć kolejny kredyt. Ale dług pozostaje i odsetki. Kto będzie spłacał ten dług? Spółka. Skąd pieniądze weźmie spółka? Ano ze sprzedaży usług dla budżetu miasta, dla Miasta Słupska. Innych dochodów ta spółka mieć nie będzie. Po prostu ta spółka będzie musiała świadczyć usługi właśnie dla tych seniorów, o których się Pan tak uprzejmie powołał, dla tych dzieci, żeby się uczyły pływać. Tylko pytanie moje jest następujące, za to trzeba będzie zapłacić. Również w tej cenie usługi tej spółki będzie wliczona obsługa kredytu. Za to wszystko trzeba będzie zapłacić. Więc gdzieś tam mądrzy ludzie w Ministerstwie Finansów wymyślili odpowiednie wskaźniki, że miasto, że gmina może się zadłużać do pewnego poziomu, to zależy od dochodów, od sprzedaży itd. My chcemy zrobić taki myk. Uciekniemy, oszukamy Ministra Finansów i nie zadłużymy budżetu miasta, tylko zadłużymy spółkę naszą na 25 mln plus odsetki razem 50 mln.
A co to znaczy w praktyce dla nas. Miasto poprzez spółkę będzie obciążone długiem. Miasto będzie musiało spłacić ten dług spółki poprzez wykup usług tejże spółki, tejże spółce, różnych usług. A to są wydatki bieżące i proszę tutaj nie zamydlać, że to nie są wydatki bieżące. To jest wzrost wydatków bieżących poprzez wykupowanie usług w takiej wysokości, żeby spółce starczyło na utrzymanie spółki i na spłatę kredytu. Dziękuję.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo.
Radny Marcin Sałata.”
Radny Marcin Sałata:”Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca w imieniu Klubu Słupskiego Porozumienia Obywatelskiego.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”5 minut, 5 minut proszę czas.”
Radny Marcin Sałata:”Szanowni Państwo. Tutaj na pewno i kolega radny Tadeusz Bobrowski, jak i kolega Krzysztof Kido mieli rację. Dużo jest na pewno niewiadomych jeżeli chodzi o tą inwestycję, dużo jest na pewno znaków zapytania, jak i zagrożeń, które ta inwestycja za sobą ciągnie. W momencie, kiedy była podejmowana pierwsza decyzja o budowie tego aquaparku, to nie było wiadomo, że aż tyle będzie zagrożeń. Teraz de facto, ta dzisiejsza nasza decyzja jest po części decyzją polityczną, ale naszą tutaj lokalną, bo to będzie również świadczyło o nas, w jaki sposób my podejmujemy decyzje i w jaki

sposób Pan Prezydent będzie wykonywał. Pan Prezydent również przed wyborcami będzie z tego rozliczany i wyborcy również ocenią, czy tak decyzja i w jaki sposób przy ewentualnej zgodzie Rady o utworzeniu spółki, czy była właściwa. Więc tutaj na pewno ta odpowiedzialność, której większość również bierze Pan Prezydent na siebie.
Jeżeli chodzi o kontroling Rady oprócz tego co kolega radny Krzysztof Kido powiedział również Rada będzie mogła dwukrotnie jeszcze zablokować tą inwestycję co będzie skutkowało rozwiązaniem tej spółki. Pierwszym punktem będzie przedstawienie nam umowy z bankiem, gdzie również wtedy będziemy mogli zobaczyć umowę spółki ponieważ nie oszukujmy się bank podchodzi do każdej takiej inwestycji biznesowo. Jeżeli podchodzi biznesowo, to my możemy brać za pewnik, że bank na pewno nie wchodzi w coś co będzie nierentowne, niemożliwe do osiągnięcia. A my wnosząc aportem budynek aquaparku do spółki po znanym kształcie umowy z bankiem, jak również poznanym potem jak już będziemy wiedzieć jak wygląda umowa spółki, no to gdy będą ewentualne wątpliwości albo uznamy, że to jest nierealne do wykonania tą inwestycję zablokować, co będzie równoznaczne z likwidacją tej spółki i niedokończeniem parku wodnego.
Tutaj proszę Państwa już padły słowa wcześniej, na wcześniejszych Radach, czy chcemy kończyć aquapark. Myślę, że należy kończyć aquapark.
Wydatki bieżące wzrost - oczywiście. Ja myślę, że dużo więcej kosztów pobocznych i fizycznie wydanych pieniędzy będzie, jeżeli będziemy dalej utrzymywać naszą starą halę „Gryfia".
Odnośnie kompleksu całego aquaparku i hali być może jedno bez drugiego nie jest w stanie funkcjonować. Jeżeli byśmy chcieli osobna halę wybudować w innym miejscu na pewno ta hala będzie dużo droższa. Nie będzie kosztować 32 mln, ale około 50-60 mln. Potrzeba będzie tam całą infrastrukturę włożyć, biura, odnowę biologiczną, siłownię, zaplecze gastronomiczne, zaplecze socjalne. Tutaj budujemy hale w kompleksie aquaparku. Sam aquapark również będzie napędzany przez halę widowiskowo-sportową ponieważ osoby przyjeżdżające będą miały cały kompleks do dyspozycji. Jedno będzie działać przy drugiej i myślę, że to są korzystne raczej.
Jeżeli chodzi o później wykupu, o umowę wsparcia Miasta Słupska i zabezpieczenie wierzytelności dla banku, to myślę, że tutaj będzie bardzo ważnym, żeby Miasto Słupsk nie udzielało takiej umowy wsparcia, ale pokazało jakie konkretne usługi chce wykupić od spółki. Również będziemy mieć na to wpływ w jaki sposób to będzie dokonywane ponieważ my będziemy podejmować ewentualnie później taką decyzję. Tak jak Państwu powiedziałem ta decyzja na pewno nie jest łatwa. Tutaj duża rola jest Pana Prezesa Wójtowicza. Myślę, że Pan Prezes Wójtowicz realizując naprawdę już bardzo ciężkie można powiedzieć nawet abstrakcyjne niektóre inwestycje pokazał, że jest dobrym menadżerem i technikiem funkcjonowania danej spółki i wiemy w jaki sposób Pan Prezes Wójtowicz podchodzi do zagadnień. Na pewno na chłodno wszystko analizuje i w taki sposób …. kolego radny proszę nie przeszkadzać, tak. Dziękuję bardzo."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo."
Radny Marcin Sałata:"Jeszcze, jeszcze dwa słowa. Ja myślę, że tutaj Prezes Wójtowicz również ma na myśli to, żeby rozwinąć swoją spółkę „Wodociągi". Jeżeli te wszystkie założenia, które były do tej pory przedstawiane na komisjach przez Pana Prezesa Wójtowicza będą wykonane również na rzecz aquaparku, to również nasza Spółka „Wodociągi" będzie mogła w stanie się rozwinąć. Więc na pewno ta decyzja nie jest prosta, myślę, że to jeszcze będzie dużo pytań, ale na pewno będzie ciekawiej dalej. Dziękuję bardzo."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję. Bardzo bym prosiła, żeby nie mieszać w głowach nam wszystkim, że Prezesem spółki będzie Pan Prezes Wójtowicz, Pan Prezes zajmuje się zupełnie czymś innym i najpierw musimy mówić o powołaniu spółki dopiero później o konkursie na stanowisko, bo tak wybrzmiało to.

Drugi raz ad vocem Tadeusz Bobrowski Wiceprzewodniczący.”
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Bobrowski:”Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado. Muszę się odnieść do wypowiedzi mojego kolegi. Po pierwsze sprostowanie. Pan Wójtowicz jest tutaj doradcą, suflerem. Decyzję podejmuje Prezydent Biedroń, żeby to było jednoznaczne.
Chciałbym pewne rzeczy wyjaśnić. Prosiłem na Komisji Edukacji, na Komisji Gospodarki Komunalnej Pana Skarbnika i Pana Prezydenta Biernackiego, żeby sporządzili symulacje. Symulacje, z których by wynikało, że to co Pan Prezydent, Pan Wójtowicz sporządził, a Pan Prezydent przyjął jako swoje, że będzie wykup usług dla seniorów, dla dzieci nauka pływania no itd., itd. To są rzeczy wyliczalne. Trzeba było to wyliczyć ile, to będzie kosztowało.
Poza tym sprawa druga kosztów. 25 mln plus odsetki, to są rzeczy wyliczalne. Trzeba podać ile będzie obciążona spółka - ratą miesięcznie. Ja oczekuję profesjonalnego przygotowania biznes planu Panie Skarbniku, a nie pisania na okrągło. I dopiero wówczas będziemy widzieli, czy wydatki bieżące miasta Słupska, które będą zwiększone poprzez wykup usług plus obsługę długu - wytrzymają. Tego tutaj nie ma. Tak samo nie ma projektu uchwały. Dziękuję.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo. Radny Marcin Sałata ad vocem.”
Radny Marcin Sałata:”Pani Przewodnicząca w kwestii wyjaśnienia. Pan Wójtowicz jest Prezesem, ja nie mówiłem, ma taką funkcję Prezesa Spółki „Wodociągi”. Nie chodziło mi o to, że będzie Prezesem spółki – w kwestii wyjaśnienia.
Jeszcze dodając jedną rzecz. Pan Wójtowicz ma być wsparciem technicznym i merytorycznym przy tej spółce i myślę, że on jest tym właśnie gwarantem rozsądnego podejścia do sprawy. Dziękuję bardzo.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo. Radny Jan Lange.”
Radny Jan Lange:”Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Kolego Tadeuszu.
W całej rozciągłości zarzuty, które zostały tu przedstawione i nie domówienia i nie wyjaśnione sprawy, to się zgadza. Tak, nasz Klub również ma ta same uwagi i te same wątpliwości, co do tego co zostało poruszone, a więc nie będę tego poruszał. Jest wiele tutaj spraw, które należałoby nam przedstawić i pokazać - chociażby umowę spółki itd. itd., które było obiecane. Nie wiem co jest przyczyną, że z tego zadania Pan Prezydent się nie wywiązał chociaż częściowo powiedział.
Druga sprawa trzeba powiedzieć, że zwracam się między innymi również do Tadeusza Bobrowskiego, że ona jak i ja, to my jesteśmy też winowajcami tego całego zamieszania. To my w poprzedniej kadencji podjęliśmy zadanie budowy tego aquaparku pomimo pewnych wątpliwości jednak zagłosowaliśmy za. I dzisiaj stoimy przed problemem, problemem takim czy wziąć ten aquapark i zamknąć na cztery spusty, czy wziąć i go skończyć i za jaką cenę i w jakiej formie. Dzisiaj stoimy także, mamy stanowisko wypracowane przynajmniej nasz Klub, że należy ten aquapark dokończyć. Zbyt dużo pieniędzy zostało tam włożone, żeby on stał i niszczał. Przykłady mamy budynek szpitala i innych obiektów, które były budowane przez 20 lat.
Natomiast do Pana Prezydenta Biernackiego. Panie Prezydencie dzisiaj jak nie zagłosujemy - czy zagłosujemy za powołaniem, czy nie, to w ogóle nie świadczy o tym, że to już jeśli zagłosujemy za, że ma Pan naszą aprobatę. Nie. My będziemy po prostu badać te dokumenty, które musi nam Pan przedstawić odnośnie tych, które tutaj były tu powiedziane. I w każdym momencie, a mamy tutaj co powiedział radny Sałata, dwie możliwości takie, że możemy to jeszcze zablokować. I tak się stanie jeśli, to nie będzie tu dopełnione to wszystko.
Ja chciałbym również się dowiedzieć jakie, przed wprowadzeniem tej spółki aportem do tego

aquaparku, aportem do spółki no chyba logiczne by było przeprowadzić audyt. Jaki audyt? Audyt rynkowy, księgowy, bo to jest istotne, żebyśmy się dowiedzieli dzisiaj, i żeby ten audyt był rynkowy, tak. Żebyśmy wiedzieli jaką rzeczywistą wartość stanowi ta spółka, jaką wartość wprowadzimy do tej spółki poprzez ten. I to powinniśmy wiedzieć, bo co się okaże, bo okaże się to, że wraz z powołaniem ten spółki wszelkie obciążenia finansowe, które dzisiaj figurują nad aquaparkiem zostaną przekazane również spółce, a więc zadłużenia. I to jest moje pytanie, czy one zostaną również wprowadzone jako obciążenia dla tej spółki. Bo jeśli by to nastąpiło, to co się stanie wówczas kiedy zobowiązania spółki przerosną wartość tej spółki, to kodeks mówi jednoznacznie, tak.
Dzisiaj Klub Platformy Obywatelskiej zagłosuje za powołaniem tej spółki pod warunkami takimi, które przedstawiłem. Między innymi nasze stanowisko jest takie, że za tym stoi Prezes Andrzej Wójtowicz, który swoim nazwiskiem firmuje jakby, tak akt tworzenia tej spółki. Wszyscy wiemy kto to jest Pan Andrzej Wójtowicz. Wszyscy wiemy jakie inwestycje on robił i czego się nie dotknął jak do tej pory przynosiło sukces. Dzisiaj jesteśmy również przekonani, że człowiek tego pokroju też jest, można mu zaufać i odnośnie powołania tej spółki. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję.
Kolejny na liście Bogusław Dobkowski radny."
Radny Bogusław Dobkowski:"Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Szanowni Państwo. Nie będę tu powtarzał za kolegami radnym Kido, Sałatą czy moim kolegom Lange. Podzielam w większości ich zdanie chociaż podzielam również i pewne obawy. Natomiast Pan Prezydent Biedroń przecież mógł cztery lata markować, że coś tam robi, hali nie podejmować, jakoś tam się no prześliznąć. Cenię go za odwagę, że ten trudny temat podjął. Jak kiedyś powiedział mój jeden były szef: „zobacz taki jeden wysoki idiota wrzucił kamień do stawu, a my tu wszyscy się martwimy jak go wydobyć" i te kamień wspólnie z Prezydentem chcemy wydobyć. A jeżeli uda się nam do końca kadencji tą wstęgę przeciąć, to też jestem za, bo to będzie chwała nie tylko no Biedronia, ale nas wszystkich i myślę, że tego miasta.
Natomiast chcę tutaj dodać jeszcze jedną, jedną taką rzecz. Ja może jedyny byłem sześć razy na tym nieszczęsnym dachu. Tam nie ma krycia ostatecznego, to jest tylko taka bym powiedział prowizorka, czy dolna warstwa i niepodjęcie tego tematu grozi, że to kiedyś, to na razie trzyma się na sznurki, druty, agrafki dzięki dobremu no dekarzowi mojemu staremu zresztą znajomemu i jeżeli coś trzeba robić, to róbmy od razu szybki i skutecznie. Czekanie dalej to może się okazać, że nawet to co tam jest, to cała maszynownia, elektronika itd. szlag trafi, dlatego uważam, że działajmy odważnie i popierajmy Pana Prezydenta w tej sprawie.
Natomiast tutaj kolega Sałata powiedział wyraźnie, że te dwa obiekty razem będą taniej. Jak nie zbudujemy tej hali za 5 czy 6 mln, to będziemy ją budować, to znaczy nie my, Słupsk będzie ją budował za ileś lat za trzydzieści parę albo wcale. Dziękuję bardzo."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo. Radny Robert Danielkiewicz."
Radny Robert Danielkiewicz:"Dziękuję bardzo. Szanowna Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Jako osoba, która kiedyś zajmowała się oceną projektów inwestycyjnych mogę się troszeczkę wypowiedzieć na temat tego co już wiem. A wiem po spotkaniach i w Komisji i z Panem Prezesem, że to jest jeden z lepiej przygotowanych projektów jeśli chodzi o sam pomysł i konstrukcję finansową w ogóle w ratuszu jakikolwiek ostatnio mieliśmy. To po pierwsze. Jest duża wizja w tymże projekcie i dokończeniu, wizja gdzie my jako miasto zostaliśmy mocno pod ścianą w kontekście tego, że nawet nie znaleźliśmy tegoż inwestora, któremu moglibyśmy oddać tą inwestycję niedokończoną za tą przysłowiową złotówkę. W związku z powyższym tak naprawdę my w tej chwili stoimy przed decyzją, czy pozostawiamy i dalej będziemy się bawić w gry słowne, przerzucanie się

wizjami, czy bierzemy po prostu sprawy niejako w swoje ręce, czy oddajemy tę inwestycję w ręce fachowców.
Z drugiej strony, jako finansista można by powiedzieć w ten sposób, że aby właśnie ja będę za tym rozwiązaniem, aby ta spółka była przede wszystkim zabezpieczona przed wpływami politycznymi jakimikolwiek w przyszłości. Dlaczego? Bo nie znam projektu politycznego w tym mieście i w wielu innych miastach, gdzie samorząd właśnie przy tych kłótniach, jeśli chodzi o wpływy polityczne, rozdrabniał prawda spółki i później okazywało się, że żadne spółki nie realizowały swoich zadań, ani tutaj - jeśli można Panią Przewodniczącą poprosić o przedłużenie...”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Przedłużyłam.”
Radny Robert Danielkiewicz:”:Dziękuję, nie realizowały swoich zadań, zadania się zawalały czego ewidentnym przykładem właśnie takiego politycznego myślenia było wykonanie tego zdania.
Jeśli chodzi o podejście takie już bardziej finansowe, co do wartości. Jaką wartość w tej chwili o co pytał tutaj jeden z moich przedmówców, wartość. W takim przypadku ktokolwiek finansujący będzie podchodził bardzo ostrożnościowo i spółka nie znajdzie finansowania, jeżeli ten projekt będzie przygotowany źle, jeżeli nie będzie przede wszystkim ta spółka zabezpieczona w odpowiedni sposób, a wartość, która będzie brana do wyceny tej spółki, no mili Państwo od razu mogę powiedzieć na dzień dobry w ciemno, to jest 50% wartości odtworzeniowej, 50% to jest wartość zabezpieczenia tegoż finansowania, w związku z powyższym tak podchodzą finansiści do takich inwestycji.
Jeśli chodzi o odpowiedzialność. No mili Państwo z drugiej strony należy też rozważyć to, że jeżeli my jako Rada chcemy mieć wpływ, czy nie chcielibyśmy tworzyć takiego tworu gospodarczego czyli spółkę celową, to niestety możemy po pierwsze: nie znaleźć tego podmiotu finansującego, ale z drugiej strony będzie bardzo ciężko znaleźć człowieka, prezesa tej spółki, spółki z o.o., gdzie z mocy prawa no tą największą odpowiedzialność w tego typu spółkach ponosi zarząd. Nie Rada, nie właściciele. Oni mogą co najwyżej ponieść odpowiedzialność polityczną. Chociaż jak widać pamięć ludzka jest zawodna, bo ci z Państwa, którzy podejmowali decyzje i którzy deklarują dzisiaj, że mieli kontrolować, czy poprzez komisję rewizyjną, czy jakiekolwiek inne działania jednak nie dopilnowali i doprowadzono do takiego stanu, jaki mamy w dniu dzisiejszym. W związku z powyższym my możemy mówić o tym, że my chcemy to kontrolować, chcemy to dopilnować tylko pytanie, jak? Jak radni będą tego pilnować i będą wchodzić w szczegóły poprzez chociażby tą komisję. Jeżeli takie wnieść Państwo mieli prerogatywy, to byśmy nie doprowadzili do tej katastrofy, którą w tej chwili mamy.
Pytanie moje, już kończąc, moje pytanie jest tylko do Pana Prezydenta Biernackiego ewentualnie do Pana Prezesa Wójtowicza, jak pogodzić tą wizję, która była robiona na prezentacji w kontekście otwartego..., czy ta wizja, która była zaprezentowana na prezentacji nie kłóci się z realizacją hali, bo tutaj mamy takie części, gdzie wchodzą jedną na drugie, tu mówię o otwartej części tej basenowej i hali sportowej, która miała być realizowana w tym jednym miejscu, no to to mnie interesowało, jak Państwo chcecie to pogodzić.
Moim zdaniem, powtórzę to co powiedziałem na początku, jeden z lepiej przygotowanych projektów jak zagłębiałem się w jego treść i w tą wizję, no to przynajmniej widać, że fachowiec nad tym pracował. Dziękuję bardzo.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo.
Ad vocem Jan Lange.”
Radny Jan Lange:”Pani Przewodnicząca bardzo krótko. Chciałem zadać jeszcze jedno pytanie, a które umknęło mi w trakcie mojej wypowiedzi.
Panie Prezydencie, czy powołanie, a później powstanie spółki kończy definitywnie proces poszukiwania innych podmiotów do realizacji tego zadania, czy ten proces będzie trwał,

będzie otwartym procesem, czy tak będzie to zawarte w umowie spółki. Dziękuję."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Ad vocem jeszcze Bogusław Dobkowski."
Radny Bogusław Dobkowski:"Ja tylko jedno zdanie tu do kolegi, co do możliwości kontroli ze strony Rady. No Rada nie mogła kontrolować, czy projektanci żyją, czy umarli, bo to muszą robić ci co bezpośrednio się z tym spotkali. Natomiast ja osobiście, jak zobaczyłem na budowie inżyniera co nadzór prowadził z ramienia ratusza pana Prezydenta Kobylińskiego, jak również tak zwanego Głównego Specjalistę do spraw inwestycji strategicznych, to wtedy zrozumiałem, że to się nie może udać. Dziękuję bardzo."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Radny Jerzy Mazurek Wiceprzewodniczący."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Mazurek:"Szanowna Pani Przewodnicząca. Koleżanki i Koledzy. Ja mam wielki komfort psychiczny i część z Państwa z tych, którzy nie podejmowali tej fatalnej decyzji o budowie aquaparku w Słupsku. No niestety rzeczywistość jest taka jaka jest i dzisiaj powiem może coś głupiego, jak byś nie uczynił zawsze uczynisz źle. Po pierwsze, jeżeli dojdziemy do wniosku, że ta inwestycja, która pochłonęła dziesiątki milionów złotych będzie nas mnóstwo kosztować, to może lepiej ją zburzyć. Albo druga wersją, bo tę inwestycję należy skończyć. I ja należę do grona drugich osób. Należy ją skończyć, ale rozsądnie i mądrze. Dzisiaj po latach doświadczeń, które mieliśmy w poprzednich kadencjach proszę się nie dziwić Panie Prezydencie i Panie Wiceprezydencie, że jest olbrzymia nieufność władzy uchwałodawczej do władzy wykonawczej i myślę, że trochę odwrotnie. Wy nam też niestety nie ufacie chociaż podstaw do nieufności to z waszej strony nie powinno być, ale z naszej strony w stosunku do was no niestety takie podstawy są.
Co z tą historyczną budowlą zrobić, jak jest wartość tej budowy? Trzeba sobie na to pytanie odpowiedzieć. Jeżeli będziemy dokonywać wyceny tejże historycznej budowli, jeżeli dokonamy to metodą księgową, to jest bardzo proste, bo się policzy faktury i wyjdzie ile – sześćdziesiąt tam milionów złotych, Pan Marek może nam bardzo precyzyjnie powiedzieć. Jeżeli odtworzeniową, to podobnie, ale żaden bank, żaden biznesmen z takiej metody wyceny nie skorzysta, chociaż ja apeluje do Pana Wiceprezydenta, żeby zrobić wycenę tejże nieruchomości trzema metodami, żebyśmy wiedzieli jaka jest wartość księgowa, jak jest wartość odtworzeniowa i wreszcie to najważniejsze, które chce powiedzieć, wartość rynkowa tej budowy. A wartość rynkowa dzisiaj, ja sądzę, że ona jest bardzo niewielka. Dlaczego jest niewielka, bo jeżeli ktoś ją kupi, to musi mieć taki biznesplan, żeby przynosiła zysk i cała konstrukcja tego biznesplanu, który koledzy z ratusza przy wsparciu Pana Prezesa Wójtowicza zrobili jest taka, że w wpf-ie Pan Skarbnik będzie musiał wpisywać i to musimy mieć jasność, że jeżeli dzisiaj zagłosujemy „za", to za rok dwa, trzy znów musimy zagłosować „za", bo to będzie 5 mln wydatków bieżących, o czym Pan Tadeusz Bobrowski mówił. Zresztą z tymi wieloma znakami zapytań, które stawiałeś Tadeusz zgadzam się z Tobą. Ale jeżeli odpowiedziałem sobie na pytanie pierwsze, czy zostawić to w diabły, czy budować, no to też sobie odpowiedziałem, że jednak budować. I te niebezpieczeństwa istnieją. W związku z tym te 5 mln, a może 6 mln zł. rok rocznie w wydatkach bieżących będziemy musieli wyłożyć. Umowa wsparcia będzie przez każdego finansistę, każdy bank, nie wiemy jaki to bank, bardzo chętnie przyjęta, bo wtedy Rada Miasta kiedy ta umowa wsparcia zostanie podpisana przez Prezydenta będzie funkcjonowała przez pięć, dziesięć, piętnaście, a może więcej lat. Także naprawdę, bo my z naszego budżetu zbudujemy tę inwestycję. Wprawdzie to nie będzie pieniądz inwestycyjny, ale on będzie pokrywał tak naprawdę tę inwestycję. Bo przecież trzeba będzie, ta spółka będzie spłacała kredyt tymi środkami, które my im damy. Na pewno Pan Tadeusz Bobrowski ma dużo racji, że będziemy mieć zdecydowanie mniejszy wpływ na kontrole tejże spółki.

Pamiętacie, ta spółka co tu była na rogu - Agencja APR, jakie były szalone kłopoty. Ja tylko z gazety znam, Bogusław może opowiedzieć więcej.
A więc na pewno mniejszy wpływ, dlatego ta nieufność w stosunku do Pana Prezydenta i jego załogi. Inwestycja jest niestety obarczona bardzo, bardzo dużym ryzykiem finansowym. Nie ulga żadnej wątpliwości. Bo nie wiemy co się stanie ze złotówką, nie wiem jaka będzie nasza w ogóle sytuacja mówię już potem.
I wreszcie wracam do pisma, które skierował Wójt Gminy Kobylnica i Pan Przewodniczący do Pani Beaty Chrzanowskiej. Ten przed ostatni akapit jest bardzo istotny. Panie Prezydencie ja na ostatniej sesji dwa dni temu mówiłem o tym, że jest taka chęć w mieście ręcznego sterowania, ręcznego zarządzania. Ona jest proszę nie negować, bo ja to odczuwam jako już emeryt dzisiaj na własnej skórze odczuwałem. Nie może być takiej sytuacji, że radni Gminy Kobylnica i Wójt obawia się, że „Wodociągi" będą pracować na rzecz tej inwestycji, ponosić koszty może nie finansowe, ale koszty pracy bez stosowanego wynagrodzenia. Jeżeli takie będzie działanie, no będzie to działaniem na szkodę Spółki „Wodociągi" i to obarcza Pana Prezydenta. W związku z tym bardzo ostrożnie z obarczeniem Spółki „Wodociągi" to jest naprawdę nasze dziecko, o które powinniśmy dbać. I w ten bardzo wątpliwy interes bardzo bym prosił, żeby nie umoczyć mówiąc brzydko Spółki „Wodociągi", która jest perełką i powinniśmy o nią, jeszcze raz powtarzam, dbać. Dziękuję uprzejmie."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Radny Tomasz Czubak."
Radny Tomasz Czubak:"Koleżanki i koledzy radni. Ja może zacznę inaczej. Rozmawiamy o nowych obiektach, mamy sport powszechny, sport dzieci i młodzieży, mamy sport w najwyższej klasie rozgrywek, a mogę powiedzieć, że za kilka lat może tego nie być. Mamy halę taką jaką mamy, basen też. Te obiekty nie będą wieczne, więc bym zaryzykował, że nas to ominie. Więc kiedy jak nie teraz. Dzięki."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo. Radny Tadeusz Bobrowski drugi raz w tej samej sprawie."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Bobrowski:"Pani Przewodnicząca to jest sprawa warta świeczki. Chciałbym podziękować Panu radnemu Mazurkowi i przypomnieć o moim wniosku. Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości jest zdecydowanie za tym, żeby skończyć park wodny, bo jeśli mieli pretensje, że w grudniu żeście przegłosowali Państwo jako Rada nowelę budżetu miejskiego, z którego wykreśliliście obowiązek skończenia dachu 2.500.000, bo w skutek tamtego głosowania z całym dobrodziejstwem Pan Prezydent Biedroń otrzymał w środę absolutorium, a nie powinien go otrzymać ponieważ na jego życzenie było wpisane 2.500.000 na dokończenie dachu. I dzisiaj byśmy mieli ten dach skończony. Ale to jest jakby tak obok. Chcemy, żeby park wodny był skończony - jeżeli przez spółkę, to chcemy, żeby przed podniesieniem ręki znać umowę spółki.
A jeżeli chodzi o tę drugą inwestycję, to na razie nie.
Proszę Pani Przewodnicząca o pięć minut przerwy."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo wezmę to pod uwagę. Jeszcze radna Jadwiga Stec."
Radna Jadwiga Stec:"Pani Przewodnicząca. Państwo Prezydenci. Wysoka Rado. Szanowni Goście. Co prawda Tadeusz mnie ubiegł, bo chciałam bardzo któryś raz z kolei Jerzy Mazurek to potwierdza, tę swoją dojrzałość i rozsądek bardzo ci dziękuję Jerzy dlatego, że na tej sali bardzo często nie słucha się argumentów, rzeczowych argumentów, tylko przez pryzmat formacji politycznej po prostu udaje się, że nie słyszy się tej mądrości, którą wygłosił zarówno Jerzy jak i Tadeusz. Mam to szczęście, tak jak mój kolega, że nie głosowałam za tą trudną decyzją i z takim trudniejszym jeszcze skutkiem z którym się musimy zmierzyć. Jako kobieta może nie znam się tak bardzo jak wy doświadczeni finansiści, ekonomiści, sportowcy, ale znam potrzeby tego miasta. Bardzo dobrze znam.

I to co prezentował Pan Prezes Wójtowicz przemówiło bardzo głęboko i ta racja jest na tak, ale Pan Prezes Wójtowicz powiedział też o rzeczach, które ja bardzo cały czas słyszę w uszach, to będzie zależało wszystko od niestety od środków finansowych, od przyszłości i mądrego zarządzającego spółką. Są cały czas wielkie znaki zapytania. Jest jeszcze cała taka nadzieja w tym, że to może się udać i nikt z nas chyba nie jest takiego zdania, że trzeba to zasypać, bo to są, zasypały by się ciężkie nasze pieniądze. Natomiast musimy tu bardzo rozsądnie do tego podejść dlatego, że społeczeństwo Słupska, to jest biedne społeczeństwo, a jakie są finanse tego miasta wszyscy wiemy. Bardzo mnie cieszy, że Gmina Kobylnica zareagowała w taki bardzo solidarny koleżeński sposób i chce uczestniczyć w tym procesie, to jest dodatkowe światełko w tunelu. Natomiast bardzo bym prosiła o ten rozsądek u wszystkich, a nie tylko patrzeć przez pryzmat z jakiej opcji politycznej ktoś wygłasza swoje treści. Dziękuję bardzo."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Ad vocem po raz drugi Marcin Sałata."

Radny Marcin Sałata:"Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca ja chciałbym zauważyć, że właśnie Klub Radnych Słupskie Porozumienie Obywatelskie mając dużo wątpliwości i niejasności związanych z tą inwestycją poprosiłby Pana Prezydenta Biernackiego razem z całą grupą urzędników, którzy tutaj siedzą na sali o dwa spotkania, żeby dużą część tych niejasności wyjaśnić Część się ni dała, część jest to co powiedziałem ja, to co powiedziałem też na początku, że zgadzamy się z Tadeuszem Bobrowskim, to co podkreślił kolega radny Mazurek. Również chciałbym podziękować Radzie Gminy Kobylnica, bo ich głos również pokazuje jak ta inwestycja nie tylko dla nas, ale dla nich jest ważna i wierzę w to, że oni również będą, jako Gmina będą korzystać z usług tego parku wodnego, jeżeli takowy powstanie. My tutaj biorąc pod uwagę, że teraz Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej jest Pani Jadwiga Stec, która jest kobietą bardzo rozsądną i skrupulatną będziemy mieć dużo inne podejście do kontrolingu ewentualnych spółek miejskich, bo sama właśnie osoba Pani Stec gwarantuje skrupulatność i rzetelność tych o to rzeczy, które Komisja Rewizyjna dokonuje i chciałbym za dotychczasową prace podziękować. Myślę, że ta decyzja nie jest prosta, nie jest łatwa, ale musimy w końcu się zdecydować, czy chcemy ten aquapark kończyć. Dziękuję."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję.
Radny Wojciech Lewenstam."

Radny Wojciech Lewenstam:"Dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Wsłuchując się w wypowiedzi kolegów wydaje mi się, że niektórzy odmawiają innym kolegom prawa do wątpliwości. Wątpliwości tych, które mieliśmy w poprzedniej kadencji czy w poprzednich kadencjach podnosząc w końcu rękę za budową aquaparku za niecałe 60 mln. Byliśmy nazywani hamulcowymi, byliśmy również wzywani do uwierzenia w głos Pana Prezydenta Kobylińskiego, dzisiaj słyszę podobny głos chyba z tych samych ust. I te wątpliwości różne są i mamy prawo wnikać jak najgłębiej by nie powtórzyły się te scenariusze z poprzedniej kadencji. Ja natomiast wtedy, kiedy będę głosował nad tą uchwałą chciałbym nawet pójść dalej dlatego, że dzisiaj wydajemy również niemałe pieniądze, bo to jest grubo ponad 4 mln na to co się dzieje na Gryfii, na hali, na basenie więc te pieniądze jakby już są wydawane przez Miasto. Mało tego co będzie z tym terenem w tym miejscu po Gryfii jeżeli ona będzie, czy nie będzie istniała, to dla mnie to jest też ważne, bo to jest jakaś wizja, która może po sprzedaży tego terenu przyniesie określone pieniądze, które będą też spłacały to przedsięwzięcie, o którym mówimy. I w końcu jest również obiekt przynajmniej w moim mniemaniu, a o tym tylko na razie słyszałem tak rykoszetem, że jest jeszcze trzeci obiekt, który mógłby być obok hali i obok aquaparku, a mianowicie hotel. To hotel często przynosi w kompleksie wyższe zyski niż, zyski w ogóle przynosi, więc no może wizja powinna pójść dalej. Nie powinniśmy tego oddawać innym za

miedzą.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo.
Prezydent Marek Biernacki się zgłosił rozumiem, że ustosunkuje się Pan do wszystkich tych wniosków wcześniejszych.”
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:”Chciałbym być widziany i mówić szczerze prosto w oczy, za tego monitora to się nie da, więc patrząc Państwu w oczy chcę mówić z przekonaniem i odpowiedzialnie, co na temat tego przedsięwzięcia sam myślę i dlaczego dzisiaj rekomenduje, to co rekomenduje.
Trudno też bronić wprost całej idei i dyskutować, czy dokończyć, nie dokończyć w sytuacji, kiedy byłem też wielkim sceptykiem można powiedzieć wręcz krytykiem podejmowania tamtej decyzji w 2009 roku. Ja mam takie nagranie, które pokazywałem tu części z Państwa na Komisjach, historyczne, swoje, dokonane przez Telewizje Gdańsk z sierpnia 2019 roku, dziewiątego roku przepraszam, które kończy się – na najbliższej nadzwyczajnej sesji radni podejmą decyzje o przyszłości aquaparku. To wtedy można było podjąć najlepszą decyzję. Dzisiaj tylko można podjąć najmniej dotkliwą myśląc odpowiedzialnie o tym co z tym majątkiem, który jest, na który wydaliśmy dużo publicznych pieniędzy, zrobić aby on nie marniał, żeby przynosił korzyści jak już jest wybudowany, jest zaawansowany w tym stopniu no to trzeba go wykorzystać. Ja wtedy też się wypowiadałem co do całego projektu architektonicznego, funkcjonalności, bo miałem swoje doświadczenia z budowy Parku Wodnego w Redzikowie, bo go miałem okazję prowadzić, tę budowę. I wtedy były posądzenia, że ja jestem przeciwny temu aquaparkowi, bo chcę tamtym zarządzać, co było kompletną bzdurą. Natomiast dzisiaj podzielam wiele Państwa wątpliwości, co do tego, co z tym wszystkim zrobić. My też te wątpliwości mamy, ale kiedyś trzeba podjąć decyzję, bo na samym wytykaniu tego czego nie wiemy, co niesie ryzyka no sprawy nie załatwimy. Gdyby to było przedsięwzięcie proste, realizacyjne nie ryzykowne, to byśmy mieli pewnie już partnera publiczno-prywatnego i nie musiałbym Państwa przekonywać do powołania własnej spółki.
Padło szereg pytań, na które starałem się odpowiedzieć w trakcie Komisji, a część z nich jest jasno wyjaśniona w uzasadnieniu. Natomiast ja rozumiem, że trzeba czasami jeszcze raz o tym powiedzieć, żeby może inni też się do tego odnieśli. Ja pokrótce starałem się spisać, mam nadzieję, że mi te najistotniejsze kwestie nie umknęły i będę mógł się do tego odnieść może nie zawsze w kolejności w tej której padały.
Jeśli chodzi o, zacznę może od końca, tak. Pan radny Lewenstam wspomniał o problemie, co dalej z „Gryfią”. Razem wspólnie zadecydujemy, może nawet sesje w tej kwestii zrobić, co dalej zrobimy z „Gryfią” jak już ją ukończymy. Przy okazji wątek istotny, ta „Gryfia”dzisiaj też niesie za sobą jakieś koszty. I też by wymagała poważnych nakładów finansowych, modernizacyjnych kilkunasto milionowych w następnych latach. My mówiąc o kompleksie aquapark-hala podkreślamy, że jest to alternatywne rozwiązanie, które spowoduje, że w przyszłości nie będziemy mieli innego problemu, z którym będziemy musieli się zmierzyć, czyli co dalej z nakładami na halę bądź niestety wygaszeniem chociażby ligi koszykówki, która może się okazać, że nie będzie mogła być prowadzona przy takim stanie technicznym tego obiektu jaki jest i co roku jest dopuszczana warunkowo.
Pojawił się też wątek tutaj partnerów z Kobylnicy i tej obawy, żeby przypadkiem nie obciążać taryf za wodę, bo w tym kontekście pewnie ta obawa jest podana, czy za ścieki, usługami, które będą pełnione na rzecz dokończenia tej inwestycji, czy potem prowadzenia. Nasze założenie jest takie przede wszystkim, że Spółka „Wodociągi” kapitałowo do tej spółki nowej celowej nie wejdzie. To jest pierwsza kwestia. Druga, że spółka celowa będzie zamawiała i pokrywała koszty „Wodociągom” prowadzenia tej obsługi, tak aby nie było absolutnie wątpliwości, że obciążamy mieszkańców w opłatach za wodę poprzez partycypacje „Wodociągów”.

Kwestia pytania Pana radnego Bobrowskiego. Spółka celowa będzie powołana tylko dla dokończenia parku wodnego, natomiast jest możliwość w przyszłości, ale to razem zadecydujemy, czy będzie ewentualnie operatorem całego kompleksu. Dzisiaj nie ma prawnych nawet formalnych jeśli chodzi o finansowanie możliwości, aby była również inwestorem, czy prowadzącym inwestycję hali, bo są inne zasady finansowania.
Jeśli chodzi o poszukiwanie inwestora. Jesteśmy na to otwarci, o tym mówi uzasadnienie, cały czas będziemy poszukiwali inwestora, który może kupi całą spółkę razem z tym aquaparkiem. Może ktoś taki się zdarzy, ale to nie jest takie proste o czym powiedział nam przebieg dialogu technicznego.
Jeśli chodzi o formę wyceny. Myśmy podejmowali próby wyceny tego obiektu, ale półtora roku temu, kiedy była dosyć no drażliwa atmosfera wokół tego obiektu, była kwestia tych procesów itd. przyznam, że nie było chętnego, który byłby w stanie podjąć się tego dzieła. Dzisiaj jesteśmy po rozmowach chociażby z BGK, które nam podpowiedziało, dało listę takich, którzy są w stanie się tego podjąć i jesteśmy nawet po wstępnym ofertowaniu co do takiej wyceny metodami przede wszystkim rynkową i odtworzeniową, bo oczywiście księgowa to jest takie nasze dzisiaj science fiction, które nam wyszło jak wyszło, a nie wiemy tak naprawdę ile to jest warte albo ile to powinno tak naprawdę kosztować. Więc na pewno bank też nie przyjąłby żadnej księgowej wyceny, bo ona by była dzisiaj dla niego no nie miałaby wartości żadnej.
Jeśli chodzi o możliwość etapowania, bo Pan radny Bobrowski wspomniał o takiej wersji, że dokończmy tylko część sportową, a potem będziemy się martwić jak będzie nas stać. Oczywiście my taką wersję też dopuszczamy. My wszędzie podaliśmy, taki jest nagłówek w wpf-ie, to jest limit wydatków, limit czyli, to co maksymalnie sobie chcemy zagwarantować, żeby można było rozpocząć procesy przetargowe, umowy z bankami. I oczywiście możemy zaproponować jak już będziemy po przeprojektowaniu, bo żeby móc zamknąć również i umowę spółki i to z czym wystąpimy do banku, to musimy podjąć najpierw przeprojektowanie tego obiektu, żeby widzieć jak go podzielimy ewentualnie na etapy, a plan mamy taki, żeby dzisiaj przenieść co mokre na dolną kondygnację, bo takie były też rekomendacje wszystkich partnerów dialogu technicznego i nasze przemyślenia są takie same. Przenieść to, ograniczyć te funkcje rozrywkowe i ewentualnie realizować etapowo.
Jeśli chodzi o ten koszt na politykę senioralną. Proszę Państwa my założyliśmy te 5 mln z wpf-ie, ono już jest, tak, corocznego dokładania w formie umowy wsparcia, ale to jest też limit. To są też pieniądze, które będą pokrywały lukę finansową, bo tak to możemy nazwać. Ale w ramach tego może być zamawiana i polityka senioralna i nauka pływania i wszelkie inne kwestie, które uznamy, że są dla nas ważne, priorytetowe, kwestie społeczne. I to się w tym limicie pięciomilionowym już zawiera. Także nie będą to dodatkowe jakieś koszty, których myśmy tutaj nie przewidzieli.
Wspólna polityka z Akademią Pomorską. Ona zakłada, że to Akademia Pomorska korzystając z usług aquaparku raczej będzie nam generować przychody niż my mielibyśmy pokrywać koszty Akademii Pomorskiej.. To może też jest źle zrozumiane. My liczymy, że w wyniku tego zwiększą się przychody, nieznacznie może się zwiększą koszty, ale znacznie zwiększą się przychody poprzez uatrakcyjnienie palety usług.
Teraz jeśli chodzi o 50 mln zł., które musimy wydać i na aquapark i na hale. My podkreślamy, że w przypadku hali jest zaplanowany model finansowania głównie w oparciu o środki zewnętrzne. Jeśli my ich nie pozyskamy to ten model po prostu nie będzie wdrożony. Po prostu nie będziemy budować hali. Natomiast dzisiaj zakładamy, że wszystko co złożyliśmy jest zgodne z wymogami Ministerstwa Sportu, szykujemy ten projekt pod „Lemura" pod Narodowy Fundusz. Nie możemy zakładać, że nam to nie wyjdzie. Zakładamy, że nam to wyjdzie. Wpisujemy się w kryteria, które podaliśmy we wnioskach. Cóż jeszcze.
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"To chyba były wszystkie."

Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:”To chyba wszystko mam nadzieję. Dziękuję za bardzo wnikliwą ocenę ze strony Pana Danielkiewicza i zaufanie dla Andrzeja. Ja też mam ogromne zaufanie dla Andrzeja Wójtowicza. Znamy się 20 ładnych parę lat.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dajcie spokój Panu Prezesowi naprawdę.”
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:”I naprawdę, to też jest jeden z ważnych elementów, że to jest partner zarówno Spółka, doskonała Spółka i doskonała załoga, która zna się na inwestycjach, jak i też osoba Pana Prezesa. I to jest właśnie też bardzo ważna rzecz.
I również podziękowania tutaj są dla Gminy Kobylnica, bo w ostatnim okresie, mamy kilka doświadczeń innych nie tylko w kontekście tego tematu aquaparkowego ta współpraca się doskonale rozwija i z wzajemnym zrozumienie. Myślę, że to może nam pomóc tutaj wspólnie ten temat załatwić. Serdecznie podziękowania tu dla radnych i dla Pana Wójta. Dziękuję.”
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:”Bardzo dziękuję Panie Prezydencie i Szanowni Państwo wcześniej był wniosek Pana Przewodniczącego Bobrowskiego o ogłoszenie przerwy przed samym głosowaniem tego pierwszego wniosku – wniosku właśnie Pana Bobrowskiego. I jeśli te pytania, jeśli te zgłoszenia, które mam przed sobą dotyczą wniosków formalnych to tak, jeśli nie tylko i wyłącznie w regulaminowym czasie, nie będę go przedłużać. Bardzo proszę radny Jerzy Mazurek Wiceprzewodniczący ad vocem.”
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Mazurek:”Ja właśnie w tej kwestii, bo rozumiem, że Klub Prawa i Sprawiedliwości nie odrzuca koncepcji budowania wręcz odwrotnie jesteście za. Natomiast problem leży w tym, że nasi koledzy z naprzeciwka chcieliby widzieć umowę spółki. Rozumie dobrze?
Dobrze. W związku z tym zwracam się do Pana Prezydenta bo przecież pierw trzeba mieć umowę spółki, żeby ją zarejestrować, żeby wdrożyć cały system czy nie moglibyśmy uczynić tak - tu do Pani Przewodniczącej patrzę w oczy - czy nie uznalibyśmy, że to jest pierwsza część sesji, Pan Prezydent przedstawi za jakiś czas projekt umowy spółki i w drugiej części tejże sesji po przedstawieniu umowy spółki podejmiemy decyzję o powołaniu tej spółki. Wydaje mi się to, że to jest racjonalne.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo.
Radny Robert Danielkiewicz ad vocem.”
Radny Robert Danielkiewicz:”Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Jeszcze raz chciałbym zadać to samo pytanie, na które nie dostałem odpowiedzi. Jak pogodzić tę wizję, która była prezentowana przez Pana Andrzeja Wójtowicza odnośnie tej otwartej części z halą. To po pierwsze, bo one się kłóciły. Tutaj odpowiedzi nie dostałem.
I jeszcze ad vocem głosu Pana Jerzego Mazurka, boję się jednej rzeczy, że my zaczniemy tak naprawdę strasznie długo rozmawiać na temat zapisów umownych, a czas nam ucieka. A czas nam ucieka. Mili Państwo żadna instytucja finansowa nie podejmie ryzyka w momencie niejasnych zapisów w umowie, bo oni to najbardziej będą kontrolować i będą mieli większą siłę niż my, bo oni są zainteresowani przede wszystkim zwrotem kapitału i zarobkiem na tym. Dziękuję.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo. Pan Prezydent Biernacki proszę bardzo.”
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:”Poprosiłbym Pana Prezesa Andrzeja Wójtowicza myślę, że bardziej przekonujący, bo zarządza dzisiaj Spółką. Wie jakie są zasady i analizował ten temat. My jesteśmy zbieżni co do tych poglądów i myślę, że przedstawi to w sposób wyczerpujący i może jeszcze bardziej merytoryczny niż my.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Panie Prezydencie nie wyrażę na to zgody. Dyskutujemy tutaj już prawie dwie godziny, Pan Prezes jest świadkiem tego, wcale nie

zwrócił uwagi wcześniej na to co mówi Pan Prezydent, okazuje się, że wszyscy wszystko wiemy i raptem przedłużamy dyskusję. Był wniosek formalny o przerwę i nie wyrażam zgody na zabranie głosu przez kolejna osobę. Więc zamykam dyskusję w tym momencie i ogłaszam pięciominutową przerwę.
Przerwa 15.00-15.05
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Bardzo proszę o zajęcie miejsca. Bardzo proszę Pan radny Kido, Pan Radny Mazurek bardzo proszę o zajęcie miejsc.
Otwieram obrady po przerwie. Mam pytanie do Pana Przewodniczącego Mazurka, czy pozostaje przy swoim wniosku, najpierw proszę się zgłosić, taki przycisk. Bardzo proszę."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Mazurek:"Zielony mikrofonik, dziękuję. Nie, ja rzuciłem to do Pani Przewodniczącej i do Panów Prezydentów o rozważenie. Ja nie stawiam takiego wniosku formalnego. Natomiast daje pod rozwagę. Chodzi o to, żeby w tej kwestii uzyskać ewentualny konsensus, żeby nie było takiej sytuacji, że znów jesteśmy podzieleni i za dwa lata, któraś ze stron powie, a nie mówiłam, albo a nie mówiłem. W związku z tym to była moja intencja znalezienia modus vivendi, no ale to kierowałem do Pani Przewodniczącej i Pana Prezydenta."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo. Ja, nie ma już dyskusji w tej sprawie. Ja teraz poproszę jeszcze Prezydenta Biernackiego o udzielnie odpowiedzi w sprawie jednak, o której mówił Pan Przewodniczący Mazurek, czyli umowy spółki. Tak. Krótko i na temat."
Zastępca Prezydenta Miasta Słupska Marek Biernacki:"Szanowni Państwo. My uważamy, że dzisiaj przedstawianie projektu umowy spółki po pierwsze byłoby niecelowe bo my, gwarantuje, że ona musiałby ulec zmianie, gwarantuje niestety. Bo to będzie wynik naprawdę naszych rozmów z bankiem. Bank zagwarantować będzie sobie chciał też pilnowanie tego co my robimy, bo jak BGK wchodzi w taki projekt spółki celowej na którą daje pieniądze, to będzie chciał mieć takie zapisy, żeby on też miał kontrolę, nawet większą niż my czasami, bo to będzie chodziło o pieniądze, żeby to się nie wyłożyło. Więc zapewne będzie to i tak coś co nie będzie potem realną umową spółki nawet gdybyśmy Państwu przedstawili dzisiaj. Potem powiecie Państwo no miało być inaczej. Myślę, że no naprawdę dzisiaj, a cenzorowalibyśmy znowu każde słowo, my mamy bardzo napięty harmonogram realizacji tej inwestycji dlatego dzisiaj w formie sesji nadzwyczajnej to stawiamy spodziewając się, że będzie wielka dyskusja i uzgodniliśmy tu z Panią Przewodnicząca, że to lepsze będzie rozwiązanie dzisiaj przedyskutować, co pokazuje życie, żebyśmy jak najwięcej sobie czasu poświęcili, wyjaśnili, ale są pewne rzeczy, które zostawmy na później, bo we wrześniu będziemy mieli aport i też będziemy na pewno jeszcze raz rozmawiali o tym co się dzieje z tą spółką. Wtedy po wycenie będziemy zgodnie z Państwa sugestiami z naszym przekonaniem, że to musimy być ta wycena urealniona i wtedy będziemy jeszcze raz na ten temat rozmawiali. Będziemy już wiedzieli jakie warunki na postawi BGK, czi inna instytucja finansująca i będziemy mieli wtedy już jasną kwestię tej umowy. I naprawdę nie zamierzamy niczego forsować na siłę, bo to musi być dla dobra wszystkim nam razem. Nie tylko chodzi o jakiś tam cel wyborczy czy tak dalej. Po prostu mamy napięty dzisiaj bardzo kalendarz, żebyśmy mogli w równym tempie rozpocząć razem z halą tę inwestycję, przeprojektowywanie i żebyśmy szli do przodu. Do końca roku powinniśmy mieć nowy projekt i przygotować się do odpalenia tych dwóch inwestycji na początku przyszłego roku."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję w tym punkcie, przechodzimy do głosowania. Poproszę o tablicę.
Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Radny Jerzy Mazurek.
Wszyscy radni obecni na sali oddali swój głos. Proszę o wynik glosowania.

W głosowaniu uczestniczyło 20 radnych, 15 głosów oddano za, 1 głos był przeciw, 1 wstrzymujący się - 3 wstrzymujące przepraszam, 1 nieoddany z powodu nieobecności.
Tak. Dziękuję.
Stwierdzam, że Rada Miejska w Słupsku w wyniku głosowania większością głosów podjęła uchwałę. Uchwała się nazywa w sprawie utworzenia przez Miasto Słupsk spółki działającej pod firmą Trzy Fale Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
(Uchwała Nr XXVII/327/16 w sprawie utworzenia przez Miasto Słupsk spółki działającej pod firmą Trzy Fale Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością stanowi załącznik Nr 14 do niniejszego protokołu).

3) podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2016 rok (Druk Nr 27/2)
(Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 15 do niniejszego projektu uchwały).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Przechodzimy do kolejnego projektu. Projekt jest na druku 27/2 dotyczy zmian w budżecie Miasta Słupska. Poproszę teraz Pana Skarbnika Artura Michałuszka o przedstawienie projektu uchwały oczywiście z informacjami innymi niż w samym uzasadnieniu, bo uzasadnienie jest radnym znane."
Skarbnik Miasta Słupska Artur Michałuszek:"Witam Państwa. Chciałem tylko poprosić o wprowadzenie autopoprawki wynikającej z wydanego w dniu wczorajszym zarządzenia, które zmienia globalnie dochody i globalnie wydatki w omawianej uchwale. Globalnie kwota dochodów zmieni się o 405.042 zł. i analogicznie kwota wydatków również zmieni się o kwotę 405.042 zł. I tyle."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu uchwały?
Nie widzę żadnych zgłoszeń. Przechodzimy do głosowania.
Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy radni obecni na sali oddali swój głos. Proszę o wynik.
W głosowaniu uczestniczyło 19 radnych, 17 głosów oddano za, nikt nie był przeciw i 2 głosy wstrzymujące się.
Stwierdzam, że Rada Miejska w Słupsku w wyniku głosowania podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2015 rok.
Przepraszam 16-ty, przepraszam. Dziękuję za czujność, temperatura robi swoje."
(Uchwała Nr XXVII/328/16 w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2016 rok stanowi załącznik Nr 16 do niniejszego protokołu).

4) podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2016 rok (Druk Nr 27/3),
(Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 17 do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska również na 2016 rok, ale jest to dokument 27/3.
Poproszę Pana Skarbnika.
Skarbnik Miasta Słupska Artur Michałuszek:"Ja też Szanowni Państwo chciałem tylko zaproponować też również wniesienie autopoprawki, chcielibyśmy uwzględnić kwotę na realizację inwestycji „Przebudowa skrzyżowania ulicy Anna Łajming i Placu Zwycięstwa w Słupsku". Proponujemy poszerzenie podziałki klasyfikacji budżetowej dział 600, rozdział 615 paragraf 6050 w kwocie 150.000 i sfinansowanie tego rezerwą celową na inwestycje."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos ? Proszę bardzo radny Marcin Sałata."
Radny Marcin Sałata:"Bardzo krótko. Dziękuję bardzo Panie Prezydencie za szybką reakcję na tę sprawę."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń przechodzimy do głosowania.
Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?
Wszyscy radni obecni na sali oddali swój głos. Proszę o wynik.
W głosowaniu uczestniczyło 20 radnych i 20 głosów oddano za.
Stwierdzam, że Rada Miejska w Słupsku jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2016 rok.
(Uchwała Nr XXVII/329/16 w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2016 rok stanowi załącznik Nr 18 do niniejszego protokołu).

5) podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Słupska na lata 2016-2034 (Druk Nr 27/4),
(Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 19 do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Przechodzimy do kolejnego projektu. Projekt dotyczy zmiany wieloletniej prognozy finansowej miasta Słupska na lata 2016-2034. Został przedstawiony Państwu na druku 27/4. Poproszę Pana Skarbnika.
Skarbnik Miasta Słupska Artur Michałuszek:"Ja tylko, konsekwencją zmian w poprzednich uchwałach dwóch budżetowych jest konieczność zmiany wpf-u. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na dwie poprawki, które Państwo przed chwilą przegłosowali. Autopoprawki, które będą miały oczywiście konsekwencje w wpf-ie."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Czyli druk, który dostaliście Państwo jako projekt będzie się różnił od tego, który będzie opublikowany na stronie BIP-u. Tak?"
Skarbnik Miasta Słupska Artur Michałuszek:"Dokładnie tak i po stronie dochodów i po stronie "
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"I taki druk też pójdzie do RIO."
Skarbnik Miasta Słupska Artur Michałuszek:"Tak."
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:"Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionego projektu. Nie widzę żadnych zgłoszeń.
Poproszę o tablicę do głosowania, bo przejdziemy do głosowania.
Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.
Wszyscy radni obecni na sali oddali swój głos. Proszę o wynik..
W głosowaniu uczestniczyło 20 radnych i 19 głosów oddano za, nikt nie był przeciw i 1 osoba wstrzymała się od głosu..
Stwierdzam, że Rada Miejska w Słupsku w wyniku głosowania podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2016 rok.
(Uchwała Nr XXVII/330/16 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Słupska na lata 2016-2034 stanowi załącznik Nr 20 do niniejszego protokołu).
Przewodnicząca Rady Miejskiej odczytując tytuł uchwały pomyliła się i odczytała tytuł poprzednio podjętej uchwały. Winno być w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Słupska na lata 2016-2034.

6) podjęcie apelu Rady Miejskiej w Słupsku do Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej oraz pomorskich parlamentarzystów z dnia ……. w sprawie rekompensat dla Ziemi Słupskiej w związku z lokalizacją Tarczy antyrakietowej w Redzikowie

(Druk Nr 27/5)
(Projekt apelu stanowi załącznik Nr 21 do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Przechodzimy do kolejnego punktu. Podjęcie apelu Rady Miejskiej w Słupsku do Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej oraz pomorskich parlamentarzystów w sprawie rekompensat dla Ziemi Słupskiej w związku z lokalizacją Tarczy antyrakietowej w Redzikowie. Jest to dokument na druku 27/5.
Poproszę Panią Dyrektor Dagnę Mikołajczak-Maśnicką, tak mam napisane, bardzo przepraszam.
Dyrektor Wydziału Współpracy z Biznesem Dagna Mikołajczak-Maśnicka :”Nie ma sprawy jestem gotowa.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Czy Pani Dyrektor chce powiedzieć coś więcej niż jest w treści tego apelu. Apel jest znany wszystkim radnym, przesłany w wersji elektronicznej., na papierze.”
Dyrektor Wydziału Współpracy z Biznesem Dagna Mikołajczak-Maśnicka :”Szanowna Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado. Państwo Prezydenci. Ja nie mam nic do dodania. Tak jak Pani Przewodnicząca wspomniała treść apelu jest Państwu znana, oddaję Państwu głos.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo.
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę radny Andrzej Obecny.”
Radny Andrzej Obecny:”Występuję w imieniu Klubu.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Pięć minut, pięć minut.”
Radny Andrzej Obecny:”Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Klub Komitetu Wyborczego Wyborców Roberta Biedronia będzie głosował przeciwko jako protest przeciwko lekceważeniu jakichkolwiek stanowisk i apeli rad i samorządów w naszym kraju. Nie jest chyba dla nikogo tajemnicą, że właściwie od 89 roku jest prowadzona konsekwentna polityka obniżania rangi głosu obywateli i świadomości obywatelskiej w Polsce. Również nasz kraj zamiast stawać się krajem rzeczywiście demokratycznym obniżamy standardy demokratyczne i to chyba w ostatnim okresie czasu zostało no dobitnie udokumentowane. Dzisiejsze zmiany w Polsce i zamach na system demokratyczny wyraźnie wskazuje na to, że tak się w Polsce dzieje. Rada Miejska w Słupsku w tej kadencji składała już kilka stanowisk i apeli w najróżniejszych sprawach, również i w sprawie rekompensat, również i w sprawie tego co się dzieje w szpitalu wojewódzkim, a więc obniżanie rangi szpitala wojewódzkiego. Zbierane były podpisy i to w znacznej ilości chociażby w sprawie budowania osobnego pawilonu w szpitalu. Nie jest istotne teraz w jakiej sprawie były te stanowiska i w jakiej sprawie zbieraliśmy podpisy obywateli, podpisy w takiej czy innej sprawie. Wszystkie one zostały dokumentnie zlekceważone i nie brane pod uwagę. Dzisiaj władza zarówno na szczeblu krajowym, jak i na szczeblu wojewódzkim nie za bardzo przejmuje się opiniami obywateli. Nasz Klub zwraca się do Pana Prezydenta Roberta Biedronia o to, aby ten apel wzmocnić głosami solidarnymi pozostałych samorządów, którzy znajdują się w strefie oddziaływania tarczy amerykańskiej. Jest to dużo samorządów. Pojedynczy głos, uważam, nie odniesie skutku. Powinniśmy zwołać, nie wiem, sugeruje, żeby zwołać wspólne posiedzenia samorządów Ziemi Słupskiej, które dotknięte są oddziaływaniem tarczy amerykańskiej. Takie solidarne połączone gremium różnych samorządów i ewentualny apel, a także moim zdaniem pewne protesty w formie pikiet, przemarszów pod auspicjami samorządów może byłyby kierunkiem, że ktokolwiek będzie się tym przejmował. Ostatnia wizyta Ministra Finansów w Słupsku – jego słowami wyraźnie było powiedziane, że właściwie Słupsk i okolica skorzysta na tarczy amerykańskiej, więc zdziwienie Pana Ministra Finansów skąd jakiekolwiek pomysły o rekompensatach. Apel, który dzisiaj ewentualnie podejmiemy będzie po prostu zwykłym głosem wołającego na puszczy. Dziękuję.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo.
Z głosem ad vocem zgłosił się radny Bogusław Dobkowski.”
Radny Bogusław Dobkowski:”Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie. Mam pytanie do Pana Prezydenta Biedronia, mogę Panie Prezydencie. Czy podziela Pan zdanie Klubu prezydenckiego to po pierwsze. Po drugie ja osobiście uważam, że jeżeli nawet mój głos skutku nie odniesie, to w moim sumieniu jednak ja to powiedziałem i mam w tym przypadku czyste sumienie. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo za ten głos jednak chciałabym zwrócić uwagę, że to nie jest Klub prezydencki. To jest Klub Wyborców, Komitetu Wyborczego dokładnie. Bardzo proszę Prezydent Miasta Robert Biedroń.”

Prezydent Miasta Słupska Robert Biedroń:”Szanowna Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado. Szanowni Państwo. Szanowny Panie Radny.
Ja chciałbym zachować daleko posuniętą niezależność Klubu Wyborców Roberta Biedronia „Nareszcie zmiana”. Szanuję tę niezależność. I tak też to pozostanie mam nadzieję do końca mojej kadencji. Radni, którzy reprezentują Komitet, z którego zostałem wybrany Prezydentem mają pełną swobodę do formułowania swoich wypowiedzi i myśli. Ja mogę tylko powiedzieć, że w pełni popieram ten apel i to stanowisko.”
Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Apel radnych.”

Prezydent Miasta Słupska Robert Biedroń:”Apel, który został przygotowany przez radnych. W pełni popieram ten apel, który został przygotowany przez radnych, ale chciałbym podkreślić jednocześnie, że rozumiem frustracje tutaj dzisiaj przedstawione przez Pana radnego Obecnego i całkowicie się również z nimi solidaryzuje, ponieważ mam pewne wrażenie, że nasze głosy, nasze apele pozostają od pewnego czasu bez echa. A jest to sytuacja dość trudna, jeśli chodzi o zarządzanie średniej wielkości miastem Dziękuje bardzo.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Dziękuję bardzo. Poddaję projekt uchwały pod głosowanie. Zamknęłam dyskusję Panie radny, niestety. Proszę o tablicę.

Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Radny Jerzy Mazurek bardzo poproszę nacisnąć przycisk. Dziękuję bardzo.
Wszyscy radni obecni na sali oddali swój głos. Proszę o wynik tego głosowania.
W głosowaniu uczestniczyło 20 radnych, 15 głosów oddano za, 2 głosy przeciw, i 3 wstrzymujące.
Stwierdzam, że Rada Miejska w Słupsku w wyniku głosowania większością głosów podjęła Apel do Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej oraz pomorskich parlamentarzystów z dnia 1 lipca tego roku w sprawie rekompensat dla Ziemi Słupskiej w związku z lokalizacją Tarczy antyrakietowej w Redzikowie.

(Apel do Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej oraz pomorskich parlamentarzystów z dnia 1 lipca 2016 roku w sprawie rekompensat dla Ziemi Słupskiej w związku z lokalizacją Tarczy antyrakietowej w Redzikowie stanowi załącznik Nr 22 do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska:”Przechodzimy proszę Państwa do ostatniego punktu programu. Chciałabym przede wszystkim życzyć Państwu miłych wakacji, ważnego odpoczynku, to bardzo ważny punkt. Wszyscy zapracowaliśmy sobie na ten wypoczynek. Oczywiście muszę przypomnieć, że na wniosek Prezydenta bądź 1/4 składu Rady może odbyć się rada nadzwyczajna, którą będę zobowiązana zwołać w ciągu 7 dni, tak, w terminie 7 dni od takiego wniosku. Planujemy, planujemy, że będą ważne sprawy do

załatwienia, ale tak przy końcu sierpnia, przy końcu sierpnia. W związku z tym to jest koniec życzeń. Stwierdzam, że Rada Miejska zrealizowała porządek obrad.
Bardzo dziękuję wszystkim Państwu za dzisiejsze przybycie.
Zamykam 27. sesję Rady Miejskiej w Słupsku.”

Protokołowała
Bożena Dacko

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Słupsku

Sekretarz obrad
Tomasz Czubak

Beata Chrzanowska